

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

## Wyrok w procesie przytyckim

Sąd apelacyjny złagodził Lesce i Kirszentwajgowi karę o rok, Frydmanowi o 2 lata a Strzałkowskiego i Wójcika uniewinnił

Adw. Szumański zapowiedział skargę kasacyjną

LUBLIN, 14 września. (PAT.) W dniu dzisiejszym o godzinie 14.30 sąd apelacyjny w Lublinie pod przewodnictwem sędziego Walewskiego wydał wyrok w ponownej rozprawie apelacyjnej o zajęcia przytyckie.

Mocą wyroku osk. ICEK FRYDMAN SKAZANY ZOSTAŁ NA 3 I PÓŁ LAT WIEZIENIA (po-

przednio 5 i pół), LEJZOR KIRSZENCWAJG NA 5 LAT WIEZIENIA (poprzednio na 6 lat), SZULIM LESKA NA 7 LAT (poprzednio 8).

JÓZEF STRZAŁKOWSKI, który poprzednio był skazany na 1 rok oraz JAN WÓJCIK, skazany poprzednio na 8 miesięcy więzienia — ZOSTALI UNIEWINIENI.

GUSTAW IWANŃSKI, skazany poprzednio na 1 i pół roku więzienia, JÓZEF WIERZBICKI na 8 miesięcy oraz WŁADYSŁAW GOSPODARCZYK na 8 miesięcy, NIE UZYSKALI ZMIANY WYMIARU KARY i w stosunku do nich wyrok poprzedniej instancji został obecnie zatwierdzony. W motywach przewodniczący zaznaczył, że wina Strzał-

kowskiego i Wójcika nie została udowodniona, sąd bowiem daje wiarę świadkom, którzy wykazali dostateczne alibi oskarżonych.

Frydman został skazany za przekroczenie obrony koniecznej, a co do oskarżonych Leski i Kirszentwajga, to biorąc pod uwagę okoliczności zawarte w orzeczeniu sądu najwyższego,

sąd apelacyjny złagodził im karę o 1 rok. Wina trzech ostatnich oskarżonych została udowodniona i wydany poprzednio wyrok jest utrzymany.

Obrońca oskarżonego Leski, adw. Szumański, po odczytaniu wyroku, zapowiedział skargę kasacyjną.

## Specjalna misja pojedzie do Palestyny

celem przeprowadzenia nowych rokowań z żydami i arabami

Ministrowie Delbos i Beck poparli w lidze narodów projekt upoważnienia W. Brytanii do opracowania szczegółowego planu podziału

GENEWA, 14. 9. (PAT). — Rada ligi narodów, która obradowała dzisiaj wieczorem pod przewodnictwem Juana Negrina, wpisała na porządek dzienny swych obrad apel zgłoszony przez rząd chiński.

Na zebraniu publicznym przytąpiono do rozpatrzenia sytuacji w Palestynie na podstawie sprawozdania komisji mandatowej.

Podczas dyskusji zabrał głos minister Eden.

W obecnym stadium sprawy, oświadczył angielski minister spraw zagranicznych, domagam się jedynie, by rząd brytyjski został upoważniony do opracowania szczegółowego planu podziału Palestyny, jeżeli to będzie możliwe we współpracy z przedstawicielami ludności żydowskiej i arabskiej. Mówca podkreślił, iż plan ten oczywiście nie byłby wprowadzony w życie przed uzyskaniem aprobaty rady ligi narodów.

Rząd brytyjski przewiduje mianowanie specjalnej misji, która odwiedziłaby Palestynę i prowadziłaby rokowania zarówno z arabami, jak i żydami. Za-

miary rządu brytyjskiego pod tym względem są zależne, oczywiście, od zgody rady ligi.

Misja, która odwiedziłaby Palestynę, przedstawiłaby następnie rządowi brytyjskiemu propozycje, dotyczące szczegółowego planu podziału Palestyny. Później zostałaby również mianowana komisja demarkacyjna, która wytknęłaby granice.

Ograniczenie imigracji żydowskiej do 8-miu tysięcy w ciągu najbliższych 8-miu miesięcy jest, jak zaznaczył Eden, zarządzeniem tymczasowym, wywołanym obecnymi wyjątkowymi okolicznościami.

Minister spraw zagranicznych Francji Delbos poparł propozycje brytyjskie, oświadczając, że w Palestynie istnieje zupełnie specjalna sytuacja, którą w sposób właściwy mogą ocenić jedynie mocarstwa mandatowe.

Z kolei zabrał głos min. Beck składając oświadczenie następującej treści:

Z żywą uwagą wysłuchałem oświadczenia przedstawiciela rządu Wielkiej Brytanii, który sformułował poglądy swego rzą-

du z jednej strony na dotychczasowe doświadczenia, wynikające ze sprawowania mandatu nad Palestyną, a z drugiej strony co do konieczności powzięcia na przyszłość nowych decyzji.

Szczególne zainteresowanie rządu polskiego tym zagadnieniem wynika z faktu, że zarówno ludność żydowska, osiedlona już w Palestynie, pochodzi w bardzo znacznym procencie z Polski, jak i też z tego, że problem emigracji, którego częścią stanowi sprawa emigracji żydowskiej, jak miałem to sposobność stwierdzić na zeszłorocznym zgromadzeniu, jest przedmiotem szczególnej troski mego rządu. Rząd polski rozstrzyga to zagadnienie, oczywiście nie jako zagadnienie Bliskiego Wschodu, lecz jako zespół zagadnień społecznych i ekonomicznych, interesujących zarówno Polskę, jak i wiele krajów sąsiednich.

Ponieważ jednak ludność żydowska ze względów tradycyjnych i uczuciowych wykazuje dla emigracji do Palestyny szczególne zainteresowanie, mu-

sze tu sprawę traktować ze specjalną uwagą. Nie jest również pozabawiony znaczenia fakt, że techniczna strona emigracji do Palestyny opiera się już na długoletnich doświadczeniach istniejących oraz działających sprawnie organizacjach.

Mam nadzieję, że przytoczone przeze mnie argumenty wyjaśnią dostatecznie powód, dla którego w tej sprawie głos zabieram i że punkt widzenia rządu polskiego znajdzie zrozumienie u członków rady, a w pierwszym rzędzie u mocarstwa sprawującego mandat.

Dlatego też przypuszczam, że czas, pozostawiony dla opracowania konkretnych projektów co do przyszłości Palestyny będzie wykorzystany dla wspólnego głębokiego przestudiowania wszystkich czynników, które posiadają znaczenie dla rozwiązania tego problemu. W każdym razie uważam, że mocarstwo mandatowe posiada najlepszą argumentację i najwięcej słusznych praw do przedstawienia propozycji radzie ligi co do przyszłych rozwiązań.

Z mej strony zmuszony je-

stem raz jeszcze podkreślić, że zdolność absorpcyjna tak czy inaczej zorganizowanej Palestyny będzie główną troską rządu polskiego. Przypuszczam również, że w interesie wszystkich zainteresowanych leży, aby czas potrzebny do opracowania nowych projektów nie był zbyt długi, gdyż atmosfera niepewności, panująca wśród ludności żydowskiej, utrudnia racjonalną politykę wobec problemu emigracji żydowskiej.

Przewodniczący komisji mandatowej, który przemawiał następnie, zaznaczył, że komisja co do trzech punktów jest zgodna z rządem brytyjskim: 1) że obecny mandat nad Palestyną jest niewykonalny, 2) komisja aprobuje zasadę podziału Palestyny, 3) podziela pogląd, że święte miejsca powinny posiadać swój własny ustrój.

Rada poleciła po wyczerpaniu dyskusji komitetowi trzech, w skład którego weszli delegaci Rumunii, Łotwy i Szwecji, opracowanie projektu rezolucji, który będzie przedstawiony radzie ligi jeżeli to będzie możliwe, już na najbliższym posiedzeniu.

DZIS

W KINIE „CASINO”  
UROCZYSTE  
OTWARCIE  
SEZONU  
1937 | 38

ZAGINIONY  
HORYZONT

DZIS

W KINIE „CASINO”  
WIELKA PREMIERA  
NAJPOTĘŻNIEJSZEGO FILMU  
WSZYSTKICH CZASÓW

# Zmarł T. G. MASARYK

PRAGA, 14. 9. (Tel. wł.) — O godz. 3.29 zmarł na zamku w Laní pierwszy prezydent Oswo bodzieciel Czechosłowacji Tomasz Masaryk.

Przy łożu zmarłego prezydenta do ostatniej chwili znajdowali się wszyscy członkowie rodziny, prezydent Benesz z małżonką oraz premier Hodža.

\*

Na pograniczu Czech i Słowaczyny, w jednej z posiadłości cesarza austriackiego, urodził się w roku 1850 z ojca stangreta i matki kucharki Tomasz Masaryk, jedna z najwybitniejszych postaci współczesnej Europy, człowiek, którego życie stało się wielkim dziełem i którego imię pozostanie nazawsze związane z odrodzeniem państwa czeskiego.

Zdolności, wytrwałość i szczerość do ludzi pozwoliło Masarykowi wyjść z niskiej chaty robotniczej na szeroki gościniec życia, który miał zawleść go do najwyższych dostojności i godności. A pamiętać trzeba, że w owych czasach pochodzenie robotnicze przekreślało w monarchii austriackiej niemal wszystkie możliwości dźwignięcia się w górę. Młody Masaryk, który zrazu terminuje u wioskowego rzemieślnika, dostaje się — dzięki opiece dobrych ludzi — do gimnazjum, a po jego skończeniu wstępuje, jako 22-letni młodzieniec na uniwersytet. Od tej chwili otworzyła się przed Masarykiem jego wielka droga.

Lata uniwersyteckie Masaryka to okres chełwiwego chłonięcia wiedzy, wyteżonej pracy — nie tylko naukowej, ale i zarobkowej. Korepetycje, owe sławetne „korki”, które karmiły najteższe często głowy na uniwersytetach, dawały środki do życia również i Masarykowi. Studiował także ekonomię, filozofię, nauki przyrodnicze, historię — wszystko ma w Masaryku adepta pełnego zapału. Znajduje czas nawet na język arabski, bowiem poczynił myśleć nad obroniem kariery dyplomatycznej, do której jedna z dróg wiodła w ówczesnym Wiedniu przez akademię wschodnią. Dowiaduje się jednak, że jego pochodzenie będzie nieprzewidywalną przeszkodą. Kto wie jak dużo zawdzięcza Czechosłowacja temu, że młodego Masaryka, nie znającego wytwornych manier, nie chciała ubrać w swój gwiazdzisty frak cesarsko-królewski dyplomacja.

Uzyskuje doktorat filozofii i rozpoczyna działalność pisarską. Pierwsze próby publicystyczne nie spotykają się ze zbyt dobrym przyjęciem. Manuskrypty wracają z redakcji do autora. Masaryk nie zraża się tym jednak, pracuje ustawicznie nad sobą, aż wreszcie publikuje swoją głośną książkę o samobójstwie, licząc, że otworzy mu ona drogę do katedry uniwersyteckiej w Wiedniu. Gdy te nadzieje zawiodły, wyjeżdża do Lipska na dalsze studia i tam poznaje swą przyszłą żonę, amerykańkę Karolinę Garrigue, stanowiącą wykwit wielu ras i wielu cywilizacji, tyle bowiem skojarzeń etnicznych było w jej rodzinie. Nie brakło nawet pono — ze strony ojca — kłopotów ze świętym Ludwikiem, królem Francji. Ta przedziwna para: młoda melomanka z domieszką krwi królewskiej i młody filozof, kwitujący wszystkim korzeniem w pro-

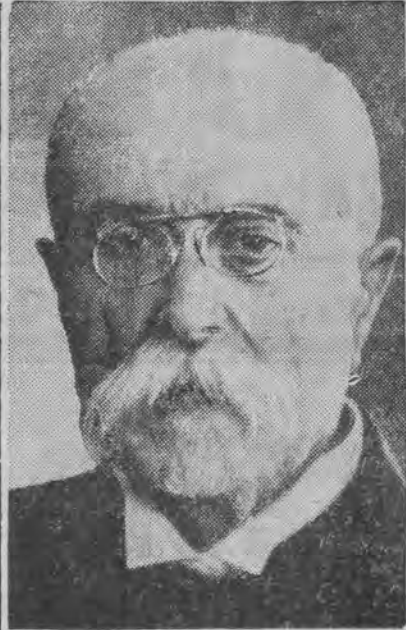
tariacie, zbliżyła się w dziedzinie ducha i myśli raczej, niż po spolicie pojmwanej miłości. Małżeństwo było zrazu dodatkiem tylko do duchowego zbliżenia, dodatkiem, którego Karolina Garrigue nie uważała by najmniej za niezbędny. Dopiero później okazało się, ile bezcennych wartości potrafiła wnieść pani Masaryk w życie i dzieło męża podczas ich pięćdziesięcioletniego pożycia.

Młode stadło mieszka razem w jednym pokoju, stołując się w taniej jadłodajni. Później Masaryk otrzymuje nominację na profesora uniwersytetu w Pradze i przenosi się nad Wełtawę, nie marząc zapewne, że ze skromnej katedry przeniesie się kiedyś na Hradczyny. Okres praski przynosi Masarykowi uświadomienie sobie własnej narodowości i otrząśnięcie się z podwplywów niemieckiej kultury, którym — z uwagi na swe wykształcenie — dotychczas silnie ulegał. Nawiązuje odrązu niezwykłe żywy i serdeczny kontakt ze studentami. Jest dla nich rzeczywiście tylko starszym kolegą i przyjacielem.

Polityka wciągnęła Masaryka w swe tryby raczej przypadkiem. Partie zwróciły nań uwagę, gdy w swym piśmie wykazał, że uważany przez nacjonalistów czeskich za świętość narodową t. zw. rękopis królowodworski jest falsyfikatem. Stał się przedmiotem obelżywych ataków, ale dzięki nim zdobywa „imię polityczne”. Wkrótce też wchodzi jako poseł do wiedeńskiej rady państwa, gdzie nie przestając go obrzucać epitetami w rodzaju „zdrajca”. Dodatkowe gromy ścięga na jego głowę oskarżenia, jakie wysunął przeciw zakonowi jezuitów, oskarżając ich o uprawnianie szpiegostwa. 300 duchownych wnosi oskarżenie przeciw Masarykowi. Proces ten przyczynia mu również wiele przykrości. Nie szczędzą mu także śpiłki koleżki — profesorowie. Przez 14 lat nie może Masaryk uzyskać tytułu profesora zwykłego i przez większą część swego życia żyje w bardzo skromnych warunkach materialnych.

Jest zorientowany wyraźnie antyhabsbursko, ale to swoje nastawienie ujawnia zawsze ostrożnie i powściągliwie, co znów sprowadza nań ataki goręcej czującej części narodu czeskiego. Nieprzerwanie pracuje naukowo, nawiązuje coraz liczniejsze kontakty polityczne, odbywa podróże do Ameryki, na zaproszenie jednego z chicagowskich mecenasów, rozporządza jednak swymi siłami nie zwykle oszczędnie, prowadzi bardzo higieniczny tryb życia.

Gdy rozlegają się pierwsze pomruki nadełgającej wojny Masaryk czyni wszystko, by jej zapobiec. Nie zdaje sobie sprawy z możliwości, jakie ten kataklizm otwiera dla idei odrodzenia Czech. Gdy jednak zawierucha już się rozpętała, poczynił badać, jakim sposobem bieg wydarzeń wyzyskać dla sprawy czeskiej. Rozwija ożywioną działalność, mimo że nie posiada ani organizacji, ani zbyt licznych zwolenników. Działa skrycie, konspiracyjnie. Wydo staje się przez granicę włoską z Austrii i w Rzymie nawiązuje kontakty z działaczami południowej słowiańszczyzny, wrogimi Habsburgom. W 1915 r. w Genewie, przykłada się już do planowci roboty konspiracyj-



MASARYK

nej, skierowanej przeciw Austrii. Celem jego jest przekonanie ententy, że Austro-Węgry należy zniszczyć i oswobodzić narody, uciskane przez Habsburgów. I tu przyszło mu z pomocą jego wykształcenie i wszechstronna znajomość ludzi. Zrazu niesłuchany, poczynił powoli przekonywać ludzi, uzyskuje dostęp tam, dokąd zrazu nie chciano go wpuścić. Stawia wszystko na kartę aliantów. Za pośrednictwem Wiehama Steeda, poznanego ongi w Wiedniu, rozpoczyna propagandę na terenie Londynu. Wreszcie w 1916 roku udaje mu się pozyskać dla swych planów Brianda, jednego z „wielkich” Europy. W Paryżu powstaje czeski komitet narodowy i Masaryk poczynia sobie zdawać sprawę z tego, co już na długo przed wojną zrozumiał Józef Pilsudski, że naród, który chce z wojny wyciągnąć pożytek, musi w tej wojnie uczestniczyć. Z jeńców, zbiegów i ochotników powstają zwolna korpusy czeskie przede wszystkim na terenie Rosji, ku której zresztą zawsze zwracała się myśl Masaryka z sympatią.

Gdy zaś na kontynencie uczyli już Masaryk wszystko, co wydawało mu się konieczne, wsiada na okręt i udaje się do Ameryki, by zjednać dla swych planów prezydenta Wilsona. Mijsja udaje się, Masaryk gromadzi w swej profesorskiej kieszeni coraz liczniejsze dokumenty, uznające fakt odrodzenia państwa czechosłowackiego. Jednym z największych — z pu-

tu widzenia interesów czeskiej racji stanu — jego czynów jest zawarcie ze słowakami pamiętnej ugody pilsburskiej, której w znacznej mierze Czechosłowacja zawdzięcza nie tylko swą dzisiejszą nazwę, ale i dzisiejsze granice. Nie trzeba zapominać, że czynów tych dokonywał czołowiek, dobiegający siedemdziesiątki. Zdrowy i higieniczny tryb życia pozwolił mu przecież zachować pełnię sił fizycznych i umysłowych, które jeszcze przez następne lat 17 pozwoliły mu stać na najwyższym w Czechosłowacji stanowisku i być nie tylko symbolem, ale i rzeczywistym czynnikiem spoiści tego państwa.

Wraz ze śmiercią Masaryka znika z widowni politycznej Europy jedna z najteższych postaci. Czechosłowacja nie znajduje następcy, któryby choć w części cieszył się mógł takim autoritetem.

\*

W książce znanego historyka - biografa, Emila Ludwiga, zatytułowanej „Führer Europas” (wodzowie Europy) znajdujemy wspaniale odmalowaną sylwetę Masaryka. W tym grun townym studium, opracowanym na podstawie źródłowej dokumentacji oraz osobistych rozmów z Masarykiem, spotykamy szereg mało dotychczas znanych faktów i szczegółów, w świetle których jego postać urosła do miary wielkiego obywatela świata i ludzkości.

Co jednak najwięcej ujmuje nas i „za serce chwytą”, to ta niezwykła prostota i szczerzy, przejawiający się w każdym calu, demokratyzm, jakie cechują tego nieprzeciętnej miary uczonego i męża stanu, który zresztą sam wyszedł z pod strzechy, albowiem jak już wspomnieliśmy, jest synem kucharki i stangreta b. dobr cesarskich w Austrii.

Czy to jako uczonego, czy jako najwyższy dostojnik państwa, Masaryk zachowuje się zawsze z jaknajwiększą prostotą i serdecznością, nie nosi najmniejszej ceremonii koło swojej osoby.

Profesor uniwersytetu, który gwizdże pod oknem swojego ucznia uciwioną melodię, by ten zeszedł na dół i poszedł z nim na spacer, — to zjawisko rzadkie wśród profesorów (zwłaszcza filozofii)...

Nie poluje, ani nie spędza czasu na zakrapianych suto alkoholem ucztach. Jeździ zato konno, dużo spaceruje, gawędzi ze spotkanymi wieśniakami; przysiadła się nieraz do nich, do pytując się o codzienne troski i kłopoty (szczególnie lubił rozmowy ze swoimi rówieśnikami).

Ludwig nie ukrywa swojego zdumienia, jakie ogarnęło go, kiedy po obiedzie u prezydenta, gdy goście przeszli do przyległego salonu kinematograficznego, siedzieli razem z nimi cała służba zamkowa (jak również żołnierze, wolni od warty) i przyglądała się wraz ze wszystkimi pokazowi filmowemu. Zwołał ją sam „dostojny prezydent”: niech sobie też popatrzą i pośmieją się — („sednijte sebie tady a podivejte se”).

Podobnymi zasadami — sprawiedliwości, demokratyzmu i humanitaryzmu — kierował się Masaryk w swojej działalności urzędowej, jako głowa państwa. Nie lubił zatwierdzać wyroków śmierci. Raz, kiedy to uczynił, napisał do skazańca długi list, w którym przedstawił mu motywy swojej decyzji, by ten zrozumiał, dlaczego się tak stać musi.

Szczególną sympatią i zaufaniem darzył Benesza, który był jego uczniem jeszcze jako student. Masaryk opiekował się nim jak ojciec; wspomagał go wszelkimi sposobami (Benesz był biedny); dawał mu do tłumaczenia swoje książki (pierwsze swoje prace naukowe pisał Masaryk po niemiecku), artykuły i t. p.

Później zadzierzgnęła się między tymi dwoma ludźmi ścisła współpraca polityczna, ukoronowana odbudową niepodległego państwa czeskiego, w postaci demokratycznej republiki. Kiedy w jesieni 1918 roku Masaryk wrócił wreszcie po długiej tułaczce (na obu półkulach) do Pragi i został naczelnikiem państwa, oczekiwał niecierpliwie przybycia Benesza, który miał przyjechać z Paryża. Gdy wreszcie nadszedł ten dzień (do piero po kilku miesiącach), stary prezydent wyjechał sam na dworzec na jego spotkanie. Nie wyszedł jednak na peron, obawiając się, by ludzie nie ujrzeli jego wzruszenia; na peron wysłał ministrów, a sam czekał w półciemnej poczekalni dworcowej, gdzie — bez świadków — zamknął w ramionach swojego ulubionego ucznia.

Od tej chwili ci obaj ludzie kierowali bez przerwy losami Czechosłowacji: pierwszy jako prezydent państwa, drugi — jako minister spraw zagranicznych, a dziś prezydent.

\*

Nie był Masaryk zwolennikiem dyktatury, uważając, że ten „wynalazek” nie nadaje się dla czasów pokojowych. „Podczas wojny” i wogóle w życiu — powiedział — jeden wódz lepszy jest, niż dwunastu, ale — to nie jest urządzenie dla normalnych czasów.

Zapytany zaś parę lat temu przez jednego z dziennikarzy (R. Olden), jak zapatruje się na przyszłość Europy i czy nie wzbudza ona w nim obaw, odrzekł Masaryk z całym spokojem: „Wszystko będzie dobrze, pod jednym wszelako warunkiem: o ile rządzić będą ludzie porządni (wenn anständige Leute regieren).

Zaiste proroctwo to były słowa... Strz.

## ATAK o świecie

W twierdzy brytyjskiej, na zdobycie której czyhają oddziały dzikich Arabów, rozgrywa się dramat miłosny dwóch mężczyzn i jednej kobiety

NA OTWARCIU  
WIELKIEGO  
SEZONU W KINIE  
„RIALTO”

# Układ w Nyon podpisany

## Włochy odmówiły udziału w patrolowaniu morza Śródziemnego

GENEWA, 14. 9. (Tel. wł.) — Dziś o godzinie 12-ej w południe odbyło się w Nyon w uroczystej sali domu gminy Nyon, pod wyceLOWANYMI aparatami kinematograficznymi, podpisanie układu o bezpieczeństwie żeglugi na morzu Śródziemnym, noszącego oficjalnie nazwę „układu w Nyon”. Podpisy złożyli przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Bułgarii, Egiptu, Francji Grecji, Rumunii, Turcji, Z. S. S. R. i Jugosławii. Podpisany układ wchodzi w życie z dniem jutrzejszym i nie podlega ratyfikacji w drodze parlamentarnej.

Z kół delegacji brytyjskiej oświadczonego dziennikarzem, że od jutra 87 lekkich krążowników, torpedowców i kontrtorpedowców obejmie straż nad szlakami żeglugi handlowej po morzu Śródziemnym.

Admiralicja brytyjska wysłała 53, a admiralicja francuska 34 jednostki pływające. Po złożeniu podpisów pod oryginałem układu w Nyon zabrał głos min. Delbos, który jako przewodniczący konferencji Śródziemnomorskiej stwierdził, iż jej celem było położenie kresu niedopuszczalnej akcji korsarskiej, która groziła najważniejszymi konsekwencjami.

Następny mówca, komisarz Litwinow oświadczył, że flota sowiecka nigdy ani przez chwilę nie ubiegła się o współpracę w patrolowaniu morza Śródziemnego, bo ma zupełne zaufanie do floty brytyjskiej i francuskiej.

W imieniu państw bałkańskich wyraził minister Puricz, delegat Jugosławii, radość z powodu osiągnięcia konkretnego rezultatu przez konferencję w Nyon.

Krótką końcową deklaracją min. Edena zasługuje na szczególną uwagę. Zuów bowiem zwrócił się min. Eden z apelem do „nieobecnych w Nyon”, a więc przede wszystkim do Włoch, wyrażając nadzieję na „współpracę w akcji na morzu Śródziemnym ze strony tych zainteresowanych, którzy nie są tutaj obecni”.

NYON, 14. 9. (PAT.). Podpisany dzisiaj przez przedstawicieli dziewięciu mocarstw układ w Nyon w najważniejszych punktach brzmi jak następuje:

Zważywszy, iż w związku z

RZYM, 14 września. (PAT.) — Dziś wieczorem wydano następujący komunikat oficjalny: Rządy Francuski i angielski zakomunikowały dnia 13 b. m. rządowi włoskiemu układ, zawarty w Nyon, dołączając zaproszenie do rządu włoskiego do wykonywania na morzu Tyrreńskim nadzoru, ustalonego przez konferencję.

Rząd włoski porozumiewawszy się z rządem Rzeszy Niemieckiej odpowiedział dnia 14 b. m. obu rządóm następującą notą, doręczoną przez min. spraw zagr. Ciano obu charges d'affaires zainteresowanych państw:

„Rząd faszystowski rozpatrzył tekst układu, opracowanego przez przedstawicieli mocarstw, uczestniczących w konferencji w Nyon, oraz dodany do niego załącznik. Z dokumentów tych wynika, że tylko morze Tyrreńskie w razie przystąpienia Włoch zostałoby im powierzone dla wykonywania nadzoru, wówczas, gdy w praktyce wykonywanie nadzoru nad całym morzem Śródziemnym przypadłoby flotom francuskiej i angielskiej.

Sytuacja, która by z tego wynikała, JEST DLA WŁOCH NIE DO PRZYJĘCIA. Włoskie żywotne interesy na morzu Śródziemnym i fakt wielkiego ożywienia i ruchu na włoskich liniach komunikacyjnych wyrażają się w żądaniu, by Włochy znalazły się w równości z jakimkolwiek innym mocarstwem w jakiegokolwiek strefie morza Śródziemnego”.

konfliktem hiszpańskim na morzu Śródziemnym powtarzały się ataki łodzi podwodnych przeciwko okrętom handlowym nie należącym do żadnej ze stron walczących w Hiszpanii, zważywszy następnie, iż akty te stanowią pogwałcenie zasad prawa międzynarodowego mocarstwa, biorące udział w konferencji w Nyon, poleca swym siłom morskim, by rozwinęły działalność w celu zapewnienia ochrony wszystkich okrętów handlowych, nie należących do żadnej ze stron walczących w Hiszpanii.

Każda łódź podwodna, która zaatakowała statek handlowy w sposób sprzeczny z zasadami prawa międzynarodowego, będzie kontratakowana i jeżeli to będzie możliwe, zostanie zniszczona.

Postanowienie to będzie stosowało się do wszystkich łodzi podwodnych, które dopuściłyby się ataku lub zostały spotkane w pobliżu miejsca, gdzie został zaatakowany statek, nie należący do żadnej ze stron walczących.

W podobny sposób byłaby traktowana również łódź pod-

wodna, gdyby okoliczności, w jakich została spotkana, pozwalały przypuszczać, iż była sprawcą napaści. W celu wykonania wszystkich tych decyzji mocarstwa, biorące udział w układzie, uchwały pewną liczbę postanowień.

W zachodniej części morza Śródziemnego oraz w pobliżu Malty z wyjątkiem strefy Tyrreńskiej (obszar morza pomiędzy Korsyką, Sardynią, Sycylią i półwyspem Apenińskim), wykonywanie kontroli na pełnym morzu i na wodach terytorialnych, będzie należało do floty brytyjskiej i francuskiej.

We wschodniej części morza Śródziemnego wykonanie postanowień układu w Nyon na wodach terytorialnych będzie należało do zainteresowanych odnośnych rządów. Na pełnym morzu z wyjątkiem morza Adriatyckiego ochrona będzie powierzona flotom brytyjskiej i francuskiej. Inne mocarstwa, biorące udział w układzie, a których terytoria leżą nad morzem Śródziemnym zobowiązują się, iż floty ich udziela potrzebnej pomocy. Granice wszystkich wyżej wymienionych

stref i ich podział mogą podlegać ponownemu rozpatrzeniu.

Mocarstwa biorące udział w układzie w celu ułatwienia wykonania powyżej wymienionych postanowień zgadzają się ograniczyć używanie swych łodzi podwodnych na morzu Śródziemnym w sposób następujący: Żadna łódź podwodna nie wypłynie na pełne morze na morzu Śródziemnym, chyba, że uczyni to pod pewnymi warunkami. Łodzie podwodne będą mogły krążyć na morzu Śródziemnym po zawiadomieniu innych mocarstw, biorących udział w układzie oraz pod warunkiem, iż będą płynęły na powierzchni i że będzie im towarzyszył inny okręt wojenny.

Państwa, należące do układu zastrzegają sobie dla celów ćwiczeń morskich pewne strefy, na których łodzie podwodne nie będą podlegały wyżej wymienionym ograniczeniom.

Mocarstwa układające się, zgadzają się również nie dopuszczać na swe wody terytorialne żadnych obcych łodzi podwodnych, z wyjątkiem wypadków wywołanych koniecznością zawinięcia do portu oraz w warunkach przewidzianych uprzednio.

Aby ułatwić wykonanie powyższych uchwał, mocarstwa układające się będą mogły zalecić swym okrętom handlowym, by na morzu Śródziemnym korzystali z pewnych głównych dróg, jakie zostaną wskazane. Układ nie ogranicza prawa mocarstw wysyłania swych okrętów do jakiegokolwiek części morza Śródziemnego.

Każde z mocarstw będzie mogło wycofać się z układu po 30-dniowym wypowiedzeniu.

## A. GELASSEN

**ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 114 :: TELEFON 234-40.**

<p style="text-align: center;"><b>Salon Krawiecki</b></p> <p style="text-align: center;">Materiały najprzedniejszych firm angielskich:</p> <p>Fine Woollen Comp. Ltd. London A. Gagniere &amp; Co., Ltd. Holland &amp; Sherry, Ltd. Standen &amp; Co., Ltd. Uhring &amp; Co., Ltd. Dormenil Freres, Ltd.</p>	<p style="text-align: center;"><b>Salon Mody Meskiej</b></p> <p style="text-align: center;">KRAWATY — SZALE</p> <p style="text-align: center;">Materiały na koszule i pijamy najprzedniejszych domów angielskich, francuskich i wiedeńskich.</p>
--	--

# Czechosłowacja pogrążona w żałobie

## po zgonie swego prezydenta -- Oswobodziciela T. G. Masaryka

RYGA, 14 września. (PAT.) — Zgon prezydenta Oswobodziciela Tomasza Masaryka pogrążył cały kraj w głębokiej żałobie. — W Pradze na gmachach publicznych i domach powiewają flagi państwowe, opuszczone do połowy masztu, lub czarne żałobne chorągwie.

W oknach wystaw umieszczono ozdobione krepą portrety i popiersia Zmarłego. Tramwaje i autobusy krążą z czarnymi chorągiewkami. Uroczystość nastroju potęgują płonące w biały dzień, spowite krepą, latarnie. — Teatry, kina i lokale rozrywkowe są nieczynne. Stowarzyszenia i korporacje organizują manifestacje żałobne.

Ze wszystkich krańców państwa nadechodzą do Lan kondolencje, podobnie jak wyrazy współczucia od głów państw rządów i l. p. z całego świata. Prezydent Benesz powrócił

dziś w południe do Pragi. W rozkazie do armii, jako najwyższy jej szef, zarządził ścisłą żałobę do 29 września.

Ciało Masaryka będzie zabalsamowane. Maskę pośmiertną zdejmie rzeźbiarz Makowski.

Specjalny komitet międzyministerialny opracuje wnioski, które przedstawione będą radzie ministrów. Sprawa pogrzebu jest dość skomplikowana, gdyż prezydent zostawił testament. — Nie wiadomo dotychczas, czy wyraził on jakieś życzenie co do miejsca wiecznego spoczynku. — Liczyć się trzeba będzie również z życzeniami rodziny. Pewne względy polityczne odegrają zapewne też rolę.

PRAGA, 14 września. (PAT.) Według komunikatu urzędowego, uroczystości żałobne ś. p. Tomasza Masaryka odbędą się dn. 21 września. W sobotę, niedzielę i poniedziałek zwłoki wysta-

wione będą na zamku w Pradze.

Z zamku, w dniu pogrzebu, kondukt żałobny przejdzie głównymi ulicami stolicy. Do czasu powzięcia ostatecznych decyzji, szczątki zmarłego b. prezydenta złożone zostaną na małym cmentarzu w Lany, obok zmarłej jego żony Karoliny Masarykowej.

PRAGA, 14 września. (PAT.) Zapowiedziane na jutro po południu żałobne posiedzenie rady ministrów, które ma być transmitowane przez radio, odbędzie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do składu biur „Agril” (Administracja gospodarstwa rolnego i leśnego) przy ul. Grzybowskiej 59, dostali się przez dach kaskarze. Rozpruli oni kasę ogniotrwałą i zrabowali 7,000 złotych.

się prawdopodobnie dopiero wieczorem. Zwłoki zmarłego prezydenta Masaryka, przywiezione z Lany do Pragi w nocy z czwartku na piątek przy blaskach pochodni i asyście dwóch pułków kawalerii. Wzdłuż całej drogi z Lany do Pragi stać będą kordony wojska. W Pradze zwłoki zostaną złożone na Hradzie.

WARSZAWA, 14 września. (PAT.) — W związku ze śmiercią pierwszego prezydenta republiki czechosłowackiej Tomasza Masaryka, Prezydent Rzeczypospolitej przesłał pod adresem prezydenta Benesza telegram treści następującej:

„W chwili, gdy republika czechosłowacka okrutnie została dotknięta śmiercią Tomasza Masaryka, pragnę wyrazić waszej ekscelencji moje najszczerze współczucie.

(—) Ignacy Mościcki



PROWADZI DO  
NIEZALEŻNOŚCI  
I SWOBODY



cena 3.800 zł.

loco Warszawa

dosława natychmiastowa

POLSKI FIAT S. A.

Syn Kamieniewa  
aresztowany

PARYŻ, 14. 9. (Tel. wł.) — Wedle stałe powtarzających się pogłosek i wiadomości od szefa G. P. U. w Leningradzie, aresztowano syna straconego w roku ubiegłym posła Leona Kamieniewa, Aleksandra.

Zarzucają mu, że zorganizować miał rzekomo bandę terrorystów, której zadaniem było w razie wojny wysadzenie w powietrze laboratorium wojskowe go, kierownikiem którego był dotychczas aresztowany Aleksander Kamieniew.

## Nowi wojewodowie



W. KOSTEK-BIERNACKI  
wojewoda poleski.



J. TRAMECOURT  
wojewoda lubelski



H. OSTASZEWSKI  
wojewoda białostocki.



DR. J. TYMIŃSKI  
wojewoda krakowski

### B. woj. Gnoiński naczelnym dyrektorem Funduszu Pracy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

B. wojewoda krakowski plk. Gnoiński został mianowany naczelnym dyrektorem Funduszu Pracy, na miejsce p. Dolanowskiego, który objął, jak wiadomo, stanowisko dyrektora KKO. m. Warszawy.

### 37 milionów złotych wpłynęło w roku ubiegłym na pomoc zimową

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że opracowywany jest nowy projekt pomocy zimowej dla bezrobotnych i najbardziej potrzebujących. Akcja zimowa rozpocznie się w roku bieżącym już w miesiącu październiku.

Z ogłoszonego sprawozdania z działalności F. P. za sezon ubiegły, wynika, że z opłat świata pracy, oraz z ofiar wpłynęło do F. P. w gotówce 28.500.000 zł., zaś z ofiar odzieży, żywności itp. 8.500.000. Ogółem więc wpłynęło do Funduszu Pracy na pomoc zimową 37 milionów złotych.

# Anarchista włoski sprawcą zamachu?

## Policja paryska nie udziela żadnych informacji - Śledztwo w sprawie wybuchu trzymane w tajemnicy

PARYŻ, 14 września (PAT.) — Śledztwo w sprawie zamachów bombowych na gmachy związków przemysłowców francuskich, wbrew dotychczasowym zwyczajom trzymane jest w najściślejszej tajemnicy.

Zarówno władze sądowe, jak i policyjne nie udzielają prasie najmniejszych informacji o śledztwie, które prowadzone jest z niezwykłą energią i nakładem pracy. Władze administracyjne ogłosiły dzisiaj nagrodę 100 tysięcy franków za ułatwienie władzom wykrycia przestępców.

Dotychczas jednak brak wszelkich informacji o przeprowadzonych przesłuchaniach, czy też o dokonanych rewizjach, chociaż na ten temat krążą liczne pogłoski.

Na tle wiadomości prasowych oraz krążących pogłosek rysuje się prawdopodobieństwo, że dochodzenia idą coraz bardziej zdecydowanie w kierunku terrorystycznych grup anarchistyczno-cudzoziemskich.

„Matin” otrzymał od swego korespondenta z Tuluzy sensacyjną wiadomość o zniknięciu z terenu tamtego miasta, znanego

anarchisty włoskiego Tamburini, który był rzekomo zamieszany w swoim czasie w sprawę zamachu na konsulat włoski w Marsylii oraz na tunel kolejowy pod Cerbere.



Gmach związku pracodawców w Paryżu, który padł ofiarą zamachu bombowego, wykonanego przez tajemniczych sprawców.

Tamburini, który został wydany z granic Francji wyjechał z Tuluzy 10 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w kierunku Marsylii, władze policyjne sądziły zatem, że opuszcza on miasto, aby poddać się zarządzeniu, wysiedlającemu go z granic Francji.

Po otrzymaniu wiadomości o wybuchu powstało jednak podejrzenie czy Tamburini, wyjeżdżający w kierunku Marsylii nie prześladał się tam do pociągu idącego do Paryża i czy nie brał udziału w zamachach, ponieważ mógłby zdążyć na czas do Paryża. —

Poza tym przed wyjazdem miał w tajemniczy i zagadkowy sposób oświadczyć, że po jego wysiedleniu powstanie we Francji duży hałas. Informacje te są jednak luźnymi przypuszczeniami na marginesie, prowadzonego dochodzenia.

Jedno z pism przytacza dzisiaj, że w Paryżu przebywa stale około 200 tysięcy cudzoziemców, samych Polaków około 60 tysięcy, Włochów około 40 tysięcy. Są to liczby obejmujące tylko tych, którzy posiadają w porządku swoje papiery i dokumenty osobiste. Poza tą liczbą jednak trzeba liczyć na kilkadziesiąt tysięcy cudzoziemców, przebywających w Paryżu nielegalnie, rekrutujących się z kół najbardziej niepożądanych.

Pomiędzy nimi bardzo liczna jest grupa tych, którzy na skutek wyroków sądowych zostali już za popełnione przestępstwa wydani z Paryża, czy też z granic Francji i powrócili do Paryża nielegalnie.

Znamienną jest rzeczą, że cała dyskusja na łamach prasy paryskiej niezadowolonej i poirytowanej tym, że władze sądowe i policyjne utrzymują wszystkie dane śledztwa w tajemnicy zwraca się coraz wyraźniej właśnie przeciwko elementom cudzoziemskim, rekrutującym się z kół niepożądanych i nielegalnie przebywających we Francji, domagając się od władz policyjnych energicznej akcji.

Prasa zarówno prawicowa, jak i lewicowa z nielicznymi tylko wyjątkami stara się unikać zadrażnienia polemik i obarczania odpowiedzialnością przeciwników politycznych. Bardzo znamienne pod tym względem było dzisiaj oświadczenie naczelnego organu generalnej konfederacji pracy, który oświadcza, że w numerze niedzielnym donoszącym o wybuchu, redaktor pełniący służbę w nocy dał tytuł tym informacjom, rzucający podejrzenie pod adresem pracodawców, iż wybuch ten był prowokacją z ich strony.

Kierownictwo dziennika wyraża ubolewanie z powodu ukazania się takiego tytułu i ogłasza, że zarząd dziennika pociągnie winnego redaktora do bardzo surowej odpowiedzialności.

## Kino CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

## UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU 1937 | 38

Dzisiaj wspaniała premiera!

Potężny i porywający treścią, rozmachem i genialną realizacją największy film wszystkich czasów



# ZAGINIONY HORYZONT

Realizacja: FRANK CAPRA.

W rolach głównych:

**RONALD COLMAN**

Jane Wyatt — Margo — Edward Everett Horton — H. B. Warner  
Isabel Jewell — John Howard.

Wytw. COLUMBIA Pict.

### 5 gr. kilo. jabłek na Wileńszczyźnie

Wileński koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Urodzaj w sadach północnych powiatów Wileńszczyzny jest tak duży, że drzewa łamią się pod ciężarem owoców. Rynki miejscowe są przeładowane towarami. Kiloqram jabłek sprzedawany jest tu po 5 gr. Bardzo wiele owoców, szczególnie gatunków letnich, marnuje się, bowiem wywóz owoców na dalsze rynki nie jest zorganizowany.

# Nowe bezprawia w Gdańsku

## Policja polityczna zatrzymała 3 polskich listonoszy i zrewidowała korespondencje - Konfiskata 7 pism

### Dzieci polskie nadal doprowadzane do szkół niemieckich

GDĄŃSK, 14 września (PAT). Funkcjonariusze gdańskiej policji politycznej zatrzymali wczoraj 3-ch pełniących służbę listonoszy polskich: Edmunda Dąbrowskiego, Franciszka Rabkę i Stanisława Rakowskiego. — Zatrzymanych odprowadzono, grożąc użyciem siły w razie oporu, do prezydium policji. Przejrzano im całą korespondencję i odebrano kilkadziesiąt egzemplarzy „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” i „Kuriera Bałtyckiego” (zawieszonych na terenie w. m. Gdańska).

Po przesłuchaniu listonoszy i spisaniu protokołów, zwolniono ich, oświadczając, że zostanie przeciwko nim wdrożone postępowanie karne za rozpowszechnianie wydawnictw zakazanych na terenie w. m. Gdańska.

Komisarz generalny Rzpłitej w Gdańsku min. Chodacki udał się osobiście do senatu, protestując ostro przeciwko powyższemu niesłychanemu naruszeniu umowy warszawskiej z dnia 24 października 1921 r.

Poza tym skonfiskowano dziś siedem dzienników polskich za podanie informacji o ostatnich wypadkach w Gdańsku.

GDĄŃSK, 14 września (PAT). Na terenie w. m. Gdańska zaszły znów dwa wypadki przymusowego doprowadzenia przez policję dzieci polskich do szkoły niemieckiej.

Komisarz generalny R. P. Chodacki interweniował dziś ponownie w tej sprawie. Wiceprezydent senatu Hut, zastępujący prezydenta Greisera oświadczył, że we wszystkich wypadkach było to samowolne postępowanie organów podwładnych podczas nieobecności najwyższych czynników gdańskich. Wiceprezy-

dent senatu oświadczył, że wydał polecenie, aby na przyszłość wypadki takie nie zdarzały się.

BERLIN, 14 września (PAT). „Dziennik berliński” donosi, że dnia 1 września zostali wezwani telefonicznie do landratury w Sztumie prezes okręgu Ziemi Malborskiej związku polaków w Niemczech Bolesław Osifski oraz kierownik okręgu Franciszek Wojciechowski.

Inspektor powiatowy Martens oświadczył im protokolarnie, że wydział policji państwo-

wej w Królewcu wydał ogólny zakaz działalności wszystkich polskich katolickich związków i towarzystw diecezji warmińskiej. Stowarzyszenie, które przekroczy ten zakaz ulegnie rozwiązaniu. Organizacjom dotkniętym zakazem nie wolno urządzić zebrań ani publicznie, ani też potajemnie. Członkom nie wolno dostarczać żadnych poleceń pisemnych lub ustnych, jak również nie wolno zbierać składek.

Działalność towarzystwa szkolnego ograniczyć należy w myśl

rozporządzenia policji ściśle do pracy biurowej. Nie można natomiast urządzić żadnych zgromadzeń aż do zniesienia zakazu, chyba, że nazwa „Polskiego katolickiego towarzystwa szkolnego” zmieni się na „Polskie towarzystwo szkolne”, a słowo „katolickie” się skreśli. Inspektor Martens zaznaczył jednocześnie, że zakaz powyższy nie obejmuje związku polaków w Niemczech.

Związek polaków w Niemczech zwrócił się w sprawie powyższej z interwencją do władz.

## „Niech żyje król Witos”

### Drugi dzień procesu o zajęcia raclawickie

MIECHÓW, 14.9. (PAT) — W dniu dzisiejszym trybunał przystąpił do badania dalszych oskarżonych, z których żaden nie przyznaje się do winy.

Z kolei następuje zaprzysiężenie i zeznania świadków.

Pierwszy zeznaje aspirant policji Henryk Wąsala.

Świadek opisuje sądowi dokładnie i szczegółowo przebieg i przyczyny zajścia. Opisane przez świadka zajścia zgadzają się zupełnie z opisem w akcie oskarżenia.

Asp. Wąsala z całą stanowczością rozpoznaje Henrykę Dejworkównę. Dejworkówna była b. agresywna i podburzała tłum, krzyząc: „Nie bójta się chłopcy, bo ja jeźdem kobita i nie boję się policji, chodźta za mną”.

Poza tym świadek rozpoznał Józefa Ziarko i Michała Bujaka, którzy brali b. czynny udział w akcji.

Następny świadek, Gruchała, dowódca plutonu konnego rozpoznał wśród 60-ciu kilku oskarżonych siedzących na ławie, Józefa Króla, który podburzał tłum i wzywał do bicia policji oraz Michała Bujaka, Piotra Króla, Wincentego Króla, Filipa Krupę, Stanisława Nawrockiego, którzy rzucali kamieniami na policję i podburzali tłum.

Świadek Jan Turowski, zeznaje, że jako posterunkowy plutonu policji konnej brał udział w akcji rozpraszania tłumy. Został uderzony w hełm kamieniem tak silnie, że spadł na ziemię. Słyszał również okrzyki: „Precz z policją”, „Precz z rządem”, „Niech żyje rewolucja”.

Świadek Antoni Mrozek, wywiadowca policji rozpoznaje Władę Ziarko. Chłopi grewidowali go, a Ziarko wówczas odezwał się, że „jeżeli okaże się, że jest tajnym agentem, wówczas każe go porzucić na kawałki, a ciało rozrzucić po drzewach”.

Świadek Bolesław Kubicki rozpoznaje wśród oskarżonych Jana Burego, który posiadał szablę i atakował policję oraz usiłował zranić konie policyjne. Ponadto rozpoznaje Józefa Króla, który stojąc obok niego krzyczał „NIECH ŻYJE KRÓL WITOS”.

WYGRANA ZŁ. 20.000 PADŁA W KOLEKTURZE CH. WOLMANA

W dniu wczorajszym, tj. w 5 dniu ciągnięcia 4 kl. 39 Lot. zł. 20.000 padło na nr. 39150 w znanej i szczęśliwej kolekturze Ch. Wolmana przy ul. Narutowicza 38 i Pl. Reymonta 3-4.

Powyzszą sumę wygrało: dwóch pracowników umysłowych, inwalida wojenny i pracownik tramwajowy.

Świadek Jan Wiśniewski, przewodnik oddziału konnego rozpoznaje Józefa, Piotra i Wincentego Królów oraz Jakuba Piłata i Jana Burego, którzy atakowali policję, obrzucając ją kamieniami. Ponadto Bury ciął szablą jego konia w nogi, skutkiem czego koń przewrócił się na ziemię, przygniatając go swoim ciężarem. Świadek następnie stracił przytomność i został przeniesiony na wóz, stojący opodal, lecz wobec wrogich okrzyków tłumy „trzymać go”, „dobić go” policja zabrała go ze sobą.

Następnie staje przed sądem świadek Ostrowski, komisarz policji. Zeznaje on, że w czasie akcji wielu policjantów zostało rannych. Następnie po rozejściu się tłumy komisarz Ostrowski dowiedział się, że wśród ludności cywilnej jest 2-ch zabitych: jeden został zabity od kuli karabinowej, drugi od ran zadanych nożem. Poza tym zostało 2 rannych od kul karabinowych.

Świadek zeznaje w dalszym ciągu, że strzały padły z za węgła kościoła i widoczne później były ślady w płotach i drzewach owocowych, pochodzące od kul.

Po zeznaniach tego świadka prze wodniczący odroczył rozprawę do dnia jutrzejszego, godz. 9 rano.

Z ostatniej chwili.

## Krwawa strzelanina w cukierni

### 2 osoby ranne, w tym jedna śmiertelnie

#### Sprawca został po północy aresztowany

Wczoraj wieczorem w cukierni Adolfa Klutha przy ul. Kilińskiego 134, wydarzyła się krwawa zakończona strzelanina.

O godz. 11 rano w cukierni przebywali m. in. 26-letni Kazimierz Pasierbiak (Orla 23), z zawodu mu-

zyk, zatrudniony w sali tańca Cybulskiego przy Al. Kościuszki 21, oraz jego przyjaciel 24-letni Kazimierz Domagała.

Pozatym w cukierni obecny był 20-letni Rajnhold Richter (Wodny Rynek 5), który od dłuższego czasu żył na wojennej stopie z Pasierbiakiem i Domagałą.

Między Pasierbiakiem i Domagałą, a Richterem wywiązała w pewnym momencie kłótnia, która szybko przerodziła się w bójkę, w czasie której Richter nagle dobył rewolweru i strzelił kilkakrotnie w kierunku Pasierbiaka i Domagały. Strzały okazały się celne. Jedna z kul ugodziła Pasierbiaka w jamę brzuszną, druga przebiła Domagałę nogę.

Po dokonaniu krwawego czynu Richter uciekł. Na podstawie posiadanych rysopisu policja zarządziła energiczny pościg, który już po 2 godzinach dał pozytywne rezultaty.

Richter na widok policji usiłował uciec, został jednak szybko

obezwładniony i odstawiony do wydziału śledczego, gdzie go osadzono w areszcie.

W międzyczasie zaalarmowano pogotowie, którego lekarz przewiózł Pasierbiaka do szpitala ubezpieczalni społecznej w stanie nie rokującym żadnych nadziei. Domagała na własną prośbę pozostawiony został na miejscu.

## Marszałek Śmigły -- Rydz obywatelem honorowym m. Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 14.9. (PAT) — Uroczystości związane z wielką rewiją wojska, jaka odbędzie się 15 b. m. w Bydgoszczy, poprzedził dziś wielki raut w Sokolni bydgoskiej, wydany na cześć Marszałka Śmigłego - Rydza oraz wojska przez zarząd miejski.

Marszałek wszedł na salę przy dźwiękach hymnu narodowego, przy czym prezydent miasta Baciński w krótkich i serdecznych słowach dał wyraz radości, jaka



RYSIO

będzie lekarzem — należy go tylko wychować na silnego i zdrowego człowieka. Siłę i zdrowie daje FOSFATYNA FALIERA, pierwsza papka dziecka.

## Zamach bombowy w pow. świeckim

GDYNIA, 14.9. (Tel. wł.) — W miejscowości Drzycim (pow. świecki) nieznanymi sprawcami podłożono pod dom Franciszka Konkeja petardę o dużej mocy wybuchowej. Petarda eksplodowała wieczorem.

Wskutek wybuchu wyleciały w domu 2 szyby oraz została uszkodzona część ściany. Ofiar w ludziach nie było.

Dochodzenia policyjne wykazały, że petardę wykonano z rury metalowej długości 30 cm. o średnicy około 5 cm. i wypełniono częściowo dynamitem i ekrazytem.

## Aresztowanie 4 kosynierów

BUCZACZ, 14.9. (PAT) — W 1. wicie buczackim przeprowadzają organa policji dalsze aresztowania winnych ostatnich zająć, którzy w wielu wypadkach ukrywają się przed władzami w okolicznych lasach. Wczoraj policja aresztowała czterech t. zw. „kosynierów”, którzy w grupie kilkuset osób, uzbrojonych w kosy osadzone na sztorc śpieszyli na pomoc strajkującym. Aresztowanych odstawiono do sądu okręgowego w Czortkowie.

## Usiłowali spalić skład drzewa

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Noey wczorajszej przy ul. Grochowskiej nr 111 nieujawnieni sprawcy wrzucili do składu drzewa, należącego do N. Kapłana, butlę z płonącą benzyną. Zamach został jednak udaremniony dzięki czujności psa, który szczekaniem zbudził robotników. Ogień został ugaszony.

## Tragiczna śmierć dziennikarza

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj zmarł tragiczną śmiercią w Krakowie współpracownik „I. K. C.”, red. Kiszielewski, wskutek nieostrożnego manipulowania bronią.

## Sowiety odmówiły uznania dwóch konsulatów japońskich w Z. S. R. R.

TOKIO, 14. 9. (PAT). Agencja Domei donosi: Rząd sowiecki odmówił uznania z dniem 15 b. m. konsulatów japońskich w Odesie i Nowosybirsku, tłumacząc, że Japonia posiada 8 konsulatów w Związku Sowieckim, podczas gdy w Japonii istnieje tylko 6 konsulatów sowieckich oraz że w Nowosybirsku i Odesie nie ma obywateli japońskich.

Chociaż na skutek jednostronnej decyzji władz sowieckich konsultaty japońskie w Odesie

i Nowosybirsku będą skasowane, to jednak Japonia, jak stwierdza agencja Domei, zastrzega sobie prawo przywrócenia konsulatów japońskich w tych miastach w przyszłości, gdy okaże się potrzeba rozwoju handlu.

Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych przypomina układy sowiecko - japońskie, według których rząd sowiecki i japoński uprawnione są do utrzymania po 9 konsulatów w obu krajach.

# Twarze, których brak w Norymberdze

## Książka o marszałku Tuchaczewskim, jako agencie niemieckim

Bazylika „Nationalzeitung” szkicuje z okazji norymberskiego kongresu partyjnego galerię nieobecnych.

„Na wszystkich dotychczasowych narodowo-socjalistycznych kongresach partyjnych przyjmował przedstawicieli prasy zagranicznej Ernest Haufstaengl. Czuł się jako ich gospodarz i starał się im możliwie uprzyjemnić pobyt w przeludnionym mieście. Szczególnie francuzi, Anglii i Amerykanie cieszyli się jego łaską i byli dumnym z tego, że może się z nimi porozumiewać w ich języ-

kach ojczystych, którymi doskonale władał.

Dr. Haufstaengl cieszył się szczególnym zaufaniem Führera i kanclerza, którego poznał jeszcze jako student w domu swej matki, wdowy znanego monachijskiego antykwariusza sztuki. Pani Haufstaengl była od roku 1923 głęboko przekonana, że Adolf Hitler i jego partia zatriumfują. Z wielkiego majątku, który pozostawił jej mąż, ofiarowała znaczną część, aby poprzeć ruch narodowo-socjalistyczny. Mogła liczyć na wdzięczność i było rze-

czą zupełnie naturalną, że Hitler skoro został mianowany konclerzem Rzeszy, syna swej protektorki zamianował szefem prasy zagranicznej. Przed około sześciu miesiącami człowiek ten, który Hitlerowi wyświadczył ważne usługi, musiał uciekać z Niemiec. Przed trzema miesiącami dowiedziano się, że zastępca Führera Rudolf Hess, czynił największe wysiłki, aby doprowadzić do pojednania; jednak Hitler w sposób najbardziej stanowczy odmówił. Nagle rozeszły się w Berlinie pogłoski, że Haufstaengl pracuje

nad książką, która wkrótce ma się ukazać w Londynie. W książce tej chce ujawnić bardzo ciekawe informacje o przyczynach nielaski. Pod wpływem tej wiadomości rozwinęły się w Berlinie języki i dowiedziano się, co spowodowało rozłam między Hitlerem i Haufstaenglem.

Nielaska ta pozostaje w ścisłym związku ze zdradą i ze straceniem rosyjskiego marszałka Tuchaczewskiego, którego nie należy opłakiwać jako niewinną ofiarę. Wśród licznych straceń, dokonanych w ostatnich miesiącach w Rosji, niektóre mogły być nie uzasadnione lub dokonane z powodów politycznych. Ale Tuchaczewski faktycznie popełnił zdradę. Po wierzył ważne wojskowe tajemnice Haufstaenglowi, z którym pozostawał w najwzajemniejszych kontaktach. Rozliczne są zdania, czy Tuchaczewski zdradził rosyjskie, czy francuskie plany operacyjne; francuskie znał doskonale, bo powierzono mu je w miesiącu sierpniu 1936 r., kiedy brał udział w manewrach francuskich. Z motywów nie czystych, t. zn. materialnych, Tuchaczewski prawdopodobnie nie działał. Zapewniają, że zawsze był orientacją filoniemiecką i wierzył w konieczność współpracy armii niemieckiej i rosyjskiej. W Niemczech napewno nie powinien mieć powodu do uskarżania się z powodu zdrady tajemnic wojskowych Haufstaenglowi przez Tuchaczewskiego. Ale rząd sowiecki dowiedział się o niedozwolonym kontakcie między mężem zaufania Hitlera, a rosyjskim marszałkiem, a mianowicie pośrednio przez samego Haufstaengla. Rzekomo ten wygadał się, gdyż przy wszystkich możliwych sposobnościach chwycił się swoim porozumieniem z Tuchaczewskim i zapewniał, że zna ważne, tajne plany wojskowe. Haufstaengl rozluźnił swój język i tylko z chęci popisania się. Było rzeczą zupełnie naturalną, że rząd rosyjski dowiedział się o jego „gadaliwości”.

To stało się zębą Tuchaczewskiego, a także pozbawiło Haufstaengla łaski Hitlera. Gdyby nie był gadatliwym, zdrada Tuchaczewskiego może nigdy nie doszłaby do wiadomości Kremla, a Niemcy nie straciłyby swego męża zaufania w rosyjskim sztabie głównym. Czy Haufstaengl wykona swoją groźbę i opublikuje swą rewelacyjną książkę, nie jest jeszcze pewnym. Chwilowo zanosi w Paryżu gorzkie skargi z powodu niewdzięczności, popełnionej wobec niego.

Również i dr. Schmolza brakowało w Norymberdze. Syn bogatego przemysłowca z Dueseldorfu, który poniósł wielkie zasługi wobec partii, otrzymał młody Schmolz ważny urząd szefa propagandy w Paryżu. Sukcesy były małe, stosowane metody propagandy nie chwytaly w Paryżu, ale wydano wielkie sumy pieniężne, z których Schmolzowi nie było łatwym wyliczyć się. W Norymberdze zadaniem jego było zajmować się francuskimi przedstawicielami prasy. Na jego miejsce powołano do tego niejakiemu p. Fabera, który jeszcze przed kilku miesiącami był w Holandii szefem propagandy, a teraz przeszedł na miejsce Schmolza do Paryża. Schmolz zrezygnował z powrotu do Niemiec i pobyt w Szwajcarii uważał za odpowiedniejszy. (s)



Konferencja „piracka” w Nyon odbywa się w sali miejscowego teatru amatorskiego.

Zaszczyt to nielada: w teatrze matorskim popisują się zawodowi aktorzy dyplomatyczni.

\*

Na meczu piłkarskim Warta — Pogoń we Lwowie doszło do gorszących zajęć, ofiarą których padło kilku graczy.

Obecnie Warta zwala winę na brutalnie grających zawodników Pogoni, Pogoń zaś występuje z idetycznym oskarżeniem przeciwko graczom Warty.

A więc jedna drużyna jest W a r t a drugiej?

\*

Dyrektor M... jest klasycznym okadem parweiusza. Ktoregoś dnia rozmawiając z malarzem Z..., spytał:

- Co mistrz maluje teraz?
- Martwą naturę.
- Mój Boże, dlaczego taki smutny temat?

\*

Do znanego adwokata wpała zadyszany klient.

— Panie meceusie! Jutro przypada termin płatności weksla, który wystawiłem, a ja nie mam pieniędzy, żeby zapłacić! Co tu robić! Słyszałem, że można protestować!...

\*

Kilka autentycznych ogłoszeń z prasy amerykańskiej:

„Chowajcie swych zmarłych na cmentarzu w Glendale! Ziemia jest tam lżejsza niż gdzieindziej. Co niedziela od 3 do 4 pp. koncert dla zmarłych!”

„Jeszcze dziś zamów sobie w firmie Haynes and Pigis piękny nagrobek tylko za 89 dolarów! Pamiętaj, że życie zaczyna się dopiero po śmierci!”

„Po co żyć, gdy już za 18 dolarów „Donald Ross” może was pochować!”

\*

W kawiarni siedzi kilka starszych już aktorek i zajmuje się obliczaniem lat swoich koleżanek.

— Ona jest dwa razy starsza ode mnie — mówi któraś. — Kiedy ja miałam siedem lat, to ona miała czternaście.

\*

Gestapo zakazała harcerzom polskim w Niemczech noszenia mundurów.

Cóż za gesta po-litycznel...

## CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniały superfilm francuskiej produkcji filmowej

## „NIEZNOŚNA DZIEWCZYNA”

W rolach głównych:

**Danielle Darieux**  
**Albert Prejean**

Nadprogram: 8 rund emocjonującej walki o mistrzostwo świata!

**25 minut zacieklej walki!**

„Czarny Bombardier” Joe Luis nokautuje Jima Braddocka mistrza świata wagi ciężkiej!

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

## Krótkie dzieje wielkiego wynalazku

### Cała plejada genialnych uczonych przyczyniła się do rozwoju radia

Radio nie zostało wynalezione od razu i nie jeden człowiek przyczynił się do jego powstania. Zanim Popow i Marconi, pierwsi realizatorzy połączenia telegraficznego bez drutu, urzeczywistnili swoje pomysły, cały szereg badaczy i wynalazców zbliżał się stopniowo, krok za krokiem, do rozwiązania tego zagadnienia. W wypadku radia nie można więc mówić o przypadkowym wynalezieniu, wykonanym przez jednego geniusza.

Pierwszy krok w kierunku radia uczynił właściwie wielki patriarcha wiaku elektryczności, MICHAŁ FARADAY, który rozpoczął swoją karierę życiową jako uczeń w tkalni. Faraday, jako eksperymentator, może być wzorem dla dzisiejszych radioamatorów. Badał on i obserwował zjawiska indukcji, czyli działania na odległość bez przewodów. Odległość ta była bardzo niewielka, lecz Faraday już wtedy uważał, że zjawiska elektryczne rozchodzą się w eterze na podobieństwo światła. Wykonał on wiele doświadczeń w celu wykazania związku między elektrycznością a światłem i w końcu udało mu się wykryć wpływ pola magnetycznego na promień świetlny.

Narodziny radia poprzedził także rozwój telegrafii drutowej, której zwycięski pochód rozpoczął się 77 lat temu. Za wynalazcę telegrafu uważa się Niemca rosyjskiego Schillinga von KANSTADT, który w r. 1832 połączył w Petersburgu Pałac zimowy z ministerstwem komunikacji.

W r. 1858 parowiec „Great Eastern” przeciągnął pierwszy kabel przez Atlantyk. Spodziewano się osiągnąć szybką łączność między Europą a Ameryką. Tymczasem jednak wynikł skandal: przez kabel nie chciała przechodzić kropka — krótki sygnał prądowy w alfabecie Morse’a.

W celu wyjaśnienia zagadnień, związanych z telegrafią kablową, powołana została autorytatywna komisja kablowa, w skład której wszedł James Clark MAXWELL, uczonego fizyk-matematyk. Po kilku latach pracy Maxwell opublikował podstawowe prawa i równania elektrodynamiki. Według teorii Maxwella z jego rozumowań matematycznych wynikało, że zjawiska elektryczne mogą się rozchodzić bez pomocy przewodów, w tym samym środowisku, co światło.

Maxwell był więc teoretycznym wynalazcą fal radiowych. Sprawdzeniem jego teorii w praktyce zajął się Henryk HERTZ, który w latach 1886—87 wykrył istnienie fal elektromagnetycznych, posługując się bardzo prostymi przyrządami. Fale wytwarzane przez Herta należały do zakresu ultrakrótkich, o długości kilkudziesięciu centymetrów. Oprócz teorii Maxwella,

Hertz znalazł również teorię wibracji elektrycznej, podaną przez W. THOMSONA w r. 1853, a także wiedział, że w r. 1858 FEDDERSEN otrzymywał periodyczne wyładowania kondensatora.

Za właściwych wynalazców radia należy jednak uważać dopiero Aleksandra POPOWA i Guglielmo MARCONIEGO. Popow skonstruował w r. 1895 pierwszy aparat detektorowy do wykrywania fal elektromagnetycznych, przy pomocy którego, w braku regularnych sygnałów radiowych, odbierał on wy-

ładowania atmosferyczne. Słuchawkę radiową zastępował w tym aparacie dzwonek elektryczny. Popow demonstrował swój wynalazek na posiedzeniu towarzystwa fizykochemicznego w Petersburgu dnia 12 marca 1896 r.

Jednocześnie zaś i niezależnie od Popowa pracował nad realizacją radia Marconi, który w dniu 2 czerwca 1896 r. opatentował w Anglii wynalazek, polegający na przesyłaniu na odległość sygnałów Mersa’a za pośrednictwem fal elektromagnetycznych.

## Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej

Dzisiaj uroczysta premiera!

Paul  
**MUNI** Luis  
**RAINER**



*Liemia*  
*Blagostawiona*



Najaktualniejszy film monumentalny!

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne

## Usmiechy

## Hej, kto polak napikiety

Na Świętokrzyskiej, w centrum miasta hasła rzucając dość wytarte Przed księgarniami żydowskimi Młodzież narodowa trzyma... wartę W ten to wypróbowany sposób (Metody tylko nieco nowsze) Eudecja w czyn wprowadza hasło

„Ekonomiczna walka — owszem...”  
Mija godzina za godziną A akcja wciąż na siłę wybiera Nagle od strony Marszałkowskiej Nadjechał wóz pana premiera Pan premier wyjrzał z samochodu Rozgląda bacznie się wokół Naraz widocznie coś zobaczył I gniew zachmurzył jego czoło W pięć minut potem wojewoda Dostał telefon — głos był znany, „Na Świętokrzyskiej pod piętnastym Plot stoi... niepomalowany”  
RO-DO

# Dziś witamy wojsko wracające z ćwiczeń do Łodzi

W dniu dzisiejszym po ciężkim trudzie i znoju wracają z ćwiczeń oddziały wojska, stacjonujące w Łodzi, które społeczeństwo ŁÓDZKIE WITAC BĘDZIE CAŁYM SERCEM.

Uroczystości powitania odbędą się według następującego programu:

O godz. 16.30 PRZED BRAMĄ TRYUMFALNĄ PRZY ZBIEGU ULIC DĄBROWSKIEJ I ZAPOLSKIEJ zbiorą się przedstawiciele zarządu miejskiego i federacji ze sztandarami.

O godz. 17-ej wojsko w imieniu własnym i społeczeństwa powita prezydent Godlewski, po czym oddziały na czele z federacją PRZEMASZERUJĄ U-

LICAMI Dąbrowską, Rzgowską, Pl. Reymonta, Piotrkowską, na której przed posesją Nr. 104 od będzie się o godz. 18 defilada przed przedstawicielami władz państwowych, wojskowych i samorządowych.

Po defiladzie wojsko przemarszeruje do Pl. Wolności i ul. 11 Listopada.

Podkreślić należy, że szpalerzy działwy szkół średnich i powszechnych ustawione będą na ul. Piotrkowskiej od Placu Reymonta do ul. Nawrot, przy czym szkoły średnie powinny

## ZABURZENIA W TRAWIENIU

Poważni internści potwierdzają dobroczynne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” dla żołądka, przeladowanego jedzeniem i picciem.

ustawić się po stronie numerów parzystych, zaś szkoły powszechne — po stronie nieparzystej.

Organizacje i związki proszone są o liczne przybycie ze sztandarami i ustawianie się wzdłuż ul. Piotrkowskiej od ul. Nawrot do Placu Wolności.

Związki sfederowane w P. Z. O. O., które będą maszerowały przed czołem powracających oddziałów wojska, dojdą do Placu Wolności, gdzie ustawią się na brzegu Placu okalającego pomnik, tj. frontem do gmachu zarządu miejskiego.

Zaznaczyć należy, że przy bramie tryumfalnej podczas uroczystości powitania wojska zostaną wypuszczone gołębie.

## Wieża spadochronowa w Łodzi montowana jest na terenie parku ludowego im. Marsz. Piłsudskiego

Jak się dowiadujemy budowa wysokiej wieży spadochronowej w naszym mieście posuwa się szybko naprzód. Wieża ta montowana jest na terenie parku ludowego im. Marszałka Piłsudskiego na Polesiu Konstantynowskim w pobliżu stadionu sportowego LKS-u.

Budowa wieży potrwa jeszcze naj-

wyżej 4 tygodnie, poczym zostanie oddana do użytku publicznego, a właściwie do ćwiczeń.

W dniu wczorajszym prezydent m. Łodzi p. Godlewski w towarzystwie naczelnika wydziału technicznego inż. Rybolowicza i kierownika oddziału drogowego, inż. Lipskiego dokonał lustracji Alei Unii

oraz terenu, na którym budowana jest wieża spadochronowa.

Prez. Godlewski zarządził, aby roboty plantacyjne i drogowe na terenach, otaczających wieżę zostały jaknajszybciej wykonane. Roboty te mają być wykonane jednocześnie z zakończeniem prac nad montażem wieży.

## Zadania jedwabników łódzkich

Związek zawodowy wystosował wnioski do inspekcji pracy i organizacji przemysłowych

W miesiącu sierpniu związek robotników przemysłu jedwabniczego w Łodzi wypowiedział obowiązującą umowę zbiorową, zapowiadając wszczęcie akcji o nowy układ pracy, a przede wszystkim o podwyżkę płac, wślad za robotnikami przemysłu włókienniczego.

Akcja jedwabników została jednak na pewien czas odroczone, a to ze względu na konflikt w przemyśle tekstylnym.

Obecnie, kiedy włóknarze już uzyskali podwyżkę płac, związek zawodowy robotników przemysłu jedwabniczego wystosował odpowiednie wnioski do inspektora pracy oraz do organizacji przemysłowych, a mianowicie do Zw. przemysłu włókienniczego w P. P., do krajowego związku, do związku przemysłu zarobkowego (sekcja tkalni jedwabniczych) oraz do stow. fabrykantów przemysłu włókienniczego.

We wnioskach swych związek domaga się podwyżki płac o 22 proc. Zasadniczo żądanie podwyżkowe opiewa na 15 proc. zarobków, a to z racji wzrostu kosztów utrzymania, do tego jednak zwią-

zek dolicza 7 proc., t. j. obniżkę przeprowadzoną przez przemysł jedwabniczy w roku 1934.

Oprócz tego związek domaga się 5 proc. podwyżki dla robotników, obsługujących większą ilość maszyn. Jako terminu ultimatywny na

załatwienie tych żądań podano datę 4 października r. b.

W ciągu przyszłego tygodnia mają rozpocząć się, w związku z tym, rokowania stron na temat zawarcia nowego układu zbiorowego.

## Nowe zebranie lekarzy

ma być zwołane na niedzielę, dn. 3 października

Jak wiadomo, na ostatnim nadzwyczajnym zebraniu lekarzy obwodu łódzkiego zapadły uchwały, posiadające olbrzymie znaczenie dla dalszych losów związku łódzkiego.

M. in. przeszła rezolucja, wyrażająca votum nieufności zarządowi obwodu oraz domagająca się zwolnienia nowego nadzwyczajnego zgromadzenia, celem dokonania wyboru nowych władz związku, oraz

nowych delegatów na zjazd do Poznania.

W ścisłym związku z tym, jak nas informują ze źródeł kompetentnych, spodziewać się należy, iż zarząd obwodu łódzkiego Zw. lekarzy P. P. zbierze się w ciągu przyszłego tygodnia, celem omówienia tej sprawy.

Zarząd poda się, najprawdopodobniej, do dymisji, a dalszym następstwem tego kroku będzie złożenie mandatów na ręce walnego zgromadzenia.

Zebranie to, jak słychać, odbędzie się ma w niedzielę, dnia 3 października.

## Tania wycieczka do Paryża

190 zł. za paszport, podróż, 2 tygo dniowy pobyt

Jak już donosiliśmy, w końcu bieżącego miesiąca wyjeżdża z Łodzi do Paryża wyjątkowo tania wycieczka, zorganizowana przez związek b. kombatanów francuskiej legii cudzoziemskiej w Polsce. Cena 190 zł. obejmuje paszport, podróż w obydwie strony oraz hotel i utrzymanie w Paryżu przez 2 tygodnie.

Zarządowi związku udało się uzyskać prawo na wyjazd większej ilości osób, niż początkowo przypuszczano, i wobec tego w wycieczce tej wakuje jeszcze kilka miejsc, na które zapisy przyjmowane będą jeszcze dziś i jutro w lokalu związku (ul. Piotrkowska 171).

Należy zaznaczyć, że jest to w tej chwili jedyna wycieczka, jakiej udało się uzyskać prawo na wyjazd, paszporty i akredytywy.



Jedynie  
KREM i PUDER  
**THO-RADIA**  
zapewniają zdrową,  
i piękną cerę  
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

## Żydzi zwolnieni z dzisiejszej rejestracji

Wobec przypadającego w dniu dzisiejszym t. j. w dniu 15 b. m. święta żydowskiego sądowego dnia, poborowi wyznania mojżeszowego, którzy mieli się dzisiaj stawić do rejestracji wojskowej, mogą zgłosić się jutro t. j. w dniu 16 b. m.

## Księgi sanitarne w domach łódzkich

Jak się dowiadujemy, w najbliższej przyszłości będą wprowadzone w Łodzi t. zw. księgi sanitarne. Księgi te będą założone w każdym domu. W księdze zawierającej dokładny opis domu, zamieszczane będą adnotacje komisji sanitarno-porządkowych. Następnie będą wprowadzone takie księgi we wszystkich zakładach fryzjerskich, jadłodajniach, sklepach, łaźniach, piekarniach itd.

## Pełne imiona na szyldach

Jak nas informują, nowe rozporządzenie o szyldach, które wprowadzi przymus umieszczania na szyldach i tabliczkach całego imienia i nazwiska, będzie dotyczyło nie tylko kupców, lecz również lekarzy, dentystów, adwokatów t. j. wszystkie wolne zawody.

## Pijani awanturnicy napastowali przechodniów

Wczoraj przed sądem starościńskim odpowiadał znany policjant awanturnik 30-letni Kazimierz Wojkowski (Gęsia 5a). W dniu wczorajszym Wojkowski w stanie nietrzeźwym napastował przechodniów na ul. Narutowicza, przy tym dotkliwie poturbował Sz. Abego (POW 22) oraz jakiegoś szofera.

W wyniku rozprawy Wojkowski skazany został na 1 miesiąc bezwzględnej aresztu za zakłócenie spokoju publicznego.

\*

Z tego samego tytułu odpowiadał wczoraj przed sądem starościńskim Józef Sokołowski (Zielna 23). Sokołowski skazany został na 7 dni bezwzględnej aresztu.

## PASZPORTY INDYWIDUALNE do:

Austrii  
Niemiec  
Czechosłowacji  
Węgier  
Rumunii  
Bułgarii  
Finlandii  
Szwecji i  
Łotwy

załatwia:

Wagons - Lits / Cook,  
Piotrkowska 68 i 6.

## EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Asy ekranu i sceny polskiej

ORDONÓWNA  
HALAMA  
TERNE  
GÓRSKA  
KRUKOWSKI  
SIELAŃSKI, ZNICZ  
CHÓR DANA

w pierwszym polskim filmie rewiowym p. t.

**PARADA GWIAZD WARSZAWY**

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

OTWARCIE SKLEPU ZIEMIAŃSKIEGO

Po gruntownym remoncie — otworzył swe podwoje przy ul. Piotrkowskiej 104, znany już szerszemu ogółowi Sklep Ziemiański. Jak się przekonaliśmy, właśc. p. Robert nie szedł kosztów i zabiegów, by przebudować sklep wypadła jak najokazalej, zarówno od strony zewnętrznej, jak również pod względem urządzeń wewnętrznych, gdzie znalazły zastosowanie ostatnie zdobycze techniki sklepowej. Nowoczesne lady i półki Sklepu Ziemiańskiego obfitują we wszelkie artykuły kolonialne, warzywa, owoce, drób, dziczyznę, wędliny, masło, nabiał oraz przeróżne ryby, umieszczone w specjalnie zbudowanych akwariach i basenach z bieżącą wodą.

Niewatpliwie liczni klienci tej firmy spieszą jak dawniej do nowoprebudowanego sklepu, by poczynić tam zakupy i przekonać się naocznie o pierwszorzędnym jakości nagromadzonych towarów, umiarkowanych cenach i grzecznej usłudze.

## INAUGURACJA CYKLU WYKŁADÓW W K. I. Z.

Klub inteligencji żydowskiej urządza w niedzielę, dnia 19 września inauguracyjne zebranie klubowe, dostępne wyłącznie dla członków klubu i za proznych przez zarząd gości. W programie zebrania referat adw. dr. A. Thona n. t. „Życie codzienne Palestyny, — impresje i obrazki”. Po referacie zebranie towarzyskie.

Czytelnia klubu zaopatrzona w około 40 czasopism, czynna we wtorki i czwartki od godz. 9 wiecz. W dalszym ciągu odbywają się w niedzielę wycieczki członków klubu w okolice Łodzi. Zgłoszenia uczestników w czwartki w sekretariacie.

## WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

**„ATENEUM”**  
D-ROWEJ S. ROBINSONOWEJ  
Śródmiejska 40

poleca ostatnie nowości.

Bogato zaopatrzone działy: dla dzieci, młodzieży i LEKTURY SZKOLNEJ

## Wybuch benzyny przy ul. Zamenhofs 15 spowodował pożar w pralni chemicznej

Wczoraj w południe w domu M. Jablonia przy ulicy Zamenhofs 15 rozległa się głośnie detonacja, a w chwili po tym ukazały się kłęby dymu i płomień, które położyły się wydobywać z mieszczącej się w tym domu pralni chemicznej S. Omencettera.

### Dziecko połknęło dwuzłotówkę

Pięcioletni Zdzisław Walczak (Blacharska 22), pozostawiony wczoraj bez opieki bawił się dwuzłotową monetą i w pewnej chwili połknął.

Zaalarmowany lekarz pogotowia skierował dziecko do szpitala.

Jak się okazało, z nieustalonych dotąd bliżej powodów nastąpił wybuch benzyny, używanej do czyszczenia.

Płomieniami objęte zostały żona właściciela pralni 41-letnia Alieja Omencetter oraz jej pracownice 29-letnia Klara Frymer i Hanka Horowicz.

Domownicy i sąsiedzi pośpieszyli z pomocą i zdołali ugasić na nich płomienie.

W międzyczasie zaalarmowano straż oraz pogotowie.

Na miejsce przybył VII pluton straży. Po blisko godzinnej akcji ratunkowej pożar ugaszono. Wnętrze pralni uległo zniszczeniu, jak również uszkodzone zostały wskutek wybuchu są-

siednie mieszkania Słodzińskiej i dozorczyń Kamińskiej.

W czasie gdy straż gasiła ogień, lekarz pogotowia opatrywał rannych.

Ciężko poparzona została na całym ciele Klara Frymer, którą odwieziono do szpitala ubezpieczalni.

Lżejsze obrażenia odniosły Alieja Omencetter i Hanka Horowicz, które pozostawione zostały na miejscu. Poza tym lekarz udzielił pomocy lokatorce p. Horowicz, która wskutek wybuchu dostała ataku nerwowego.

Straty wynikłe wskutek pożaru i wybuchu są dość duże, dokładne jednak narazie nieobliczone.

## Dzisiejsze audycje

### KONCERT OGÓLNOPOLSKI

W ramach programu ogólnopolskiego rozgłośnia Łódzka nadaje o godzinie 12.25 koncert orkiestry salonowej. W programie marsz G. Sebara „Serce derwisza”, walc J. Fucika „Burze zimowe” oraz Włoska uwertura Keler Beli.

### ŁÓDZCY REWELLERSI

O godzinie 15-ej w czasie rozmowy wujka radiowego z dziećmi wystąpi chór łódzkich rewellersów Karola Lubowskiego, który odpiewa szereg pociesznych piosenek dla najmłodszych radiosłuchaczy.

Jest to już trzecia z kolei audycja dla dzieci, w czasie której nadawana jest żywa muzyka, która wyrugowała płyty gramofonowe.

### WOJSKO WRACA Z ĆWICZEŃ

Z okazji powrotu wojsk z ćwiczeń Polskie Radio nadaje szereg audycji ogólnopolskich. Niezależnie od tego rozgłośnie regionalne nadawają audycje o lokalnym charakterze.

Łódź, która rok rocznie urządza specjalny reportaż z powrotu naszych żołnierzy z ćwiczeń i tym razem o godzinie 18.10 nadaje specjalny reportaż poświęcony powitaniam wojska przez społeczeństwo.

### GAWĘDY O ŁÓDZI

O godzinie 19.10 w środę usłyszymy pogadankę Ireny Jaworskiej z cyklu „Gawędy o Łodzi”. Tym razem prelegentka poruszy niemiłe może, ale bardzo ważne zagadnienie notorycznej niepunktualności i nerwowości, jakie cechują łódzkiego widza.

### MINIATURY NA TRIO

O godz. 19.20 usłyszymy koncert w wykonaniu tria a mianowicie Tadeusza Barwińskiego (skrzypce), Mieczysława Rajnberga (wiolonczela) i Teodora Rydera (fortepian). W programie: Trio D-dur op. 70 Nr. 1 L. Beethovena a) Allegro vivace e con brío, b) Largo assai ed espresso, 2) Marsz militaire op. 51 F. Szuberta, 3) Largo z 2 symfonii L. Beethovena, 4) Menuet z symfonii Es-dur Mozarta.

### KONCERT KAMERALNY

O godz. 22.00 przed poznańskim mikrofonem daje koncert orkiestra kameralna berlińskich filharmoników, pod dyrekcją Hansa von Benda. W programie: „Suita na orkiestrę smyczkową” Corelliego, „Danse legere” — Gretry’ego, „Serenada na orkiestrę smyczkową” Dworzaka i Rondo A-dur na skrzypce i orkiestrę smyczkową Szuberta.

## RESTAURACJA

Przejazd 1, tel. 126-30

## „TIVOLI”

Po gruntownym remoncie ZOSTAŁY OTWARTE SALE ZIMOWE.

Duży wybór potraw a la carte.

Dla smakoszy śniadanka. — Dziś: Kulebiak galicyjski i kolduny.

Piwnica obficie zaopatrzona w trunki krajowe, zagraniczne i wina.

KONCERT ORKIESTRY POD DYR. AL. BABICZA.

## Pożar w farbiarni przy ul. Franciszkańskiej 4

Wczoraj w południe wezwano straż ogniową do pożaru, jaki wynikł na posesji N. Rozenberga przy ul. Franciszkańskiej nr. 4.

Wskutek zbyt wysokiej temperatury suszarni farbiarni zarobkowej Arona Fuksa zapaliła się przedza.

Przybyła straż po blisko godzinnej akcji pożar ugasiła. Wnętrze suszarni uległo zniszczeniu. Straty są dość wysokie.

## Nieboszczycy przyjmują wizyty

Groby sławnych ludzi na słynnym cmentarzu paryskim Pere Lachaise odwiedzane są niemal codziennie przez turystów zagranicznych. Kto ze sławnych nieboszczyków francuskich cieszy się największą „frekwencją”? Rekordowe powodzenie osiągnęły nagrobki Alfreda de Musse, Sary Bernhardt i angielskiego poety Oscara Wilde’a. Turyści zatrzymują się także po drodze przy grobie Gerarda de Nerval. Jeszcze większą frekwencją poszczycić się może grób Ludwika Bartou, który wciąż jeszcze ściąga liczne rzesze turystów. — Zwraca również na siebie uwagę grób Balzaca, a to dzięki pomnikowi Dawida d’Angers. Turyści zdradzają natomiast minimalne wprost zainteresowanie dla grobów Feliksa Faure, Ledru-Rollin’a i Juliusza Michelet. Od czasu do czasu znajdują się wiedzący, którzy zatrzymują się przy nagrobkach z napisami: Moliere i La Fontaine.

### NOWA PLACÓWKA

Ostatnio przybyła Łódź nowa cukiernia i kawiarnia „Windsor”, która mieści się w centrum miasta i to w najelegantszej dzielnicy — Al. Kościuszki Nr. 1. Sprężyste i fachowe kierownictwo, jako też dobrana odpowiednia obsługa, dają rękojmię, że bywalcy kawiarni doczekali się wreszcie tego, czego Łódź brakowało. Cukiernia wydaje znane ze swej dobroci śniadania, kolacje i obiady jarskie, jak również poleca wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze własnego wypieku.

## Cyklista wpadł na tramwaj

### Tragiczny wypadek na Piotrkowskiej

Wczoraj o godz. 11-ej rano przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia, jadąc rowerem 31-letni Józef Nieznalski, gwałtownie skręcił i wpadł na tram-

waj. Rower został zniszczony, a Nieznalski odniósł ciężkie obrażenia głowy, tak że zaszła konieczność odwiezienia go do szpitala.

## Dzisiejsze audycje

### Balet Parnella

Balet Parnella nie ma — jako taki — ściśle określonego stylu. Należało by go nazwać raczej zespołem teatralno-rewiowym, w którym istnieje wspólny wszystkim trybom tej maszyny zbiorowej rytm i ogólny wyraz, a gdzie nie ma miejsca na rytmy prywatne i indywidualny wyraz — jak to się dzieje w balecie Kurta Joossa, gdzie każdy tancerz żyje nie tylko życiem zbiorowym, ale ma swoją własną autonomię. Na tej więc płaszczyźnie, pod kątem baletu i charakterze raczej funkcjonalnym, niż emocjonalnym, rozwijać możemy sąd o trupie plastycznej Parnella, posiadającej poza czołową jarą wirtuozowską jeszcze parę szczyrzych talentów tanecznych, których nazwisk nie znam, bo i programy potraktowane były w sensie zbiorowym. A więc duszą zespołu — tym głównym „spiritus movens” — jest Parnell, tancerz miary nieprzeciętnej, utalentowany tanecznie i malarsko. Jego taniec jest zupełnie zdecydowany w konstrukcji, posiada charakter wybuchowy i ogromny rozmach. Ten szalony temperament nawskroś impulsywnego tancerza, któremu mógł Parnell dać pełną folię w „Chłopcach malowanych” bądź „Rapsodii węgierskiej”, trudno było stonować do wymogów nijmującej markizy w „Casanova”.

Zizi Halama — to wielce utalentowana artystka, która przechodziła już — że się tak wyrażę — „ludzkie pojedy” w tańcu, oczywiście w najszlachetniejszym tych wyrazów znaczeniu. Wykazała i tym razem dużo pomysłowości kompozycyjnej, ekspresji i smaku artystycznego. Wszelchstronna ta tancerka, której technika wskazuje na pracowite i poważne studia, swoją kreacją w „Maskach” wywołała głośnie objawy zadowolenia wśród publiczności.

Najlepszym pod względem nasyceń ruchowego numerem był balet „Miłość hiszpańska”, w którym cały zespół dawał się unosić skoordynowanej rytmice cielesnej, podniecanej ognistym zapalem Parnella. W tym miejscu dodać należy, że nader trudną w tańcu sprawę przestrzeni, rozwiązuje Parnell doskonale; odnosi się wrażenie, że zapełnia sobą scenę.

W numerach akrobatycznych od-

znaczyli się E. Grabiszewska i Tad. Sutowski, zwłaszcza w „Pogodzie i Burzy” z muzyką Rossiniego.

Do udanych kompozycyjnie numerów należy „W każdym porcie dziewczyna”. Pomysłowość w dekoracjach (J. Galewski), dobra muzyka (Z. Wiehler) i nieprzeciętność w uzdolnieniu niektórych członków zespołu (Fabisiakówna, Tad. Woliński), czyniły ten numer programu wielce interesującym.

Piękna scena baletowa „Sto lat walca” uwieńczyła ten ze wszech miar udany wieczór.

F. HALPERN.

### TEATR POLSKI

Dziś „Wieczór trzech królów”.

### TEATR KAMERALNY

Dziś i codziennie „Teoria Einsteina”.

### TEATR POPULARNY

W sobotę otwierają Łódzkie Teatry Miejskie trzecią z kolei scenę — a to Teatr Popularny przy ul. Ogrodowej 18. Na otwarcie dana będzie arcywesoła komedia polska Stefana Kiedrzyńskiego „Ten stary wariat” w reżyserii Stefana Wronckiego.

### DZISIEJSZY PROGRAM

#### RADIOWY

6.18 Gimnastyka i muzyka z płyt  
11.15 „Pięciorko w jednym strączku” bajka Andersena  
11.40 „W rytmie marsza” (płyty)  
12.25 Orkiestra rozrywkowa z Łodzi.  
13.55 Muzyka operetkowa (płyty)  
15.00 Rozmowa z dziećmi  
15.15 Kwartet rewellersów — wykonanie piosenek dla dzieci  
16.00 Różne warsztaty pisarskie — szkic literacki  
16.15 Na polską nutę (koncert popularny)  
16.45 „Oddziały partyzanckie na Wileńszczyźnie” (rok 1919) — odczyt  
17.00 Koncert orkiestry z Ciechocinka.  
17.50 „Sztuczna guma” — pogadanka.

## Książki o... antysemityzmie

Niemalą sensację stanowi zapowiedź ukazania się książki dr. Tadeusza Zadereckiego: „Tajna wiedza żydowska”. Ma to być „studium, demaskujące metodę fałszerstw tekstów żydowskich dla celów oglupiającej propagandy antysemickiej”. Ponadto ukaże się dzieło Mateusza Miesesa: „Nauka o rasach i polityka rasologiczna”, które ma unieścwić teorie rasowe. Poza tym projektowane są następujące wydawnictwa: dr. F. Friedman: „Emanypacja i antysemityzm w wieku XIX” oraz dr. A. Tartakower: „Socjologia żydów, studium o żydostwie współczesnym.”

18.00 Chwila biura studiów.  
18.10 Transmisja z uroczystego powitania wojska, powracającego z manewrów.  
18.50 Pogadanka aktualna  
19.00 Niemiecki słowiczek — wianka melodii w wykonaniu Erny Sack — (płyty)  
19.10 „Życie m. Łodzi”  
19.20 Miniatury na trio  
20.00 Mała orkiestra  
21.00 Koncert szopenowski w wykonaniu Henryka Sztompki  
21.45 „Ogniwa” — opowiadanie Orzeszkowej  
22.00 Wieczorny koncert muzyki lekkiej

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

#### LONDYN (342)

20.55 Symfonia C-moll Brahmsa WIEDEŃ (507)  
19.20 Suita „Pulcinella” Strawińskiego  
Koncert na orkiestrę Hindemitha i „Mieszczanin — szlachcic” R. Straussa.

#### BRUKSELA (322)

20.00 „Fanny Elslor” — operetka J. Straussa

#### PRAGA (470)

20.25 Symfonia C-moll Mahlera  
KALUNDBORG (1250)

20.00 Kwartet smyczkowy Es-dur Mendelssohna

#### BORDEAUX (279)

20.30 „Lakme” — opera Delibesa  
STRASSBURG (349)  
20.15 „Rigoletto” — opera Verdiego  
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)

19.30 Uwertura „Genowefa” — Schumana, Wariacje wiolonczelowe i Symfonia patetyczna Czajkowskiego

#### LIPSK (382)

22.40 „Ariadna w Naxos” — opera R. Straussa

#### MONACHIUM (405)

21.30 Symfonia poeznalna Haydna  
BUDAPEST (550)

21.40 Kwartet smyczkowy Haydna i Mendelssohna

#### MEDIOLAN (368)

21.00 „Mugika” — operetka Tagliari’ego.

## Samobójstwo kupca

### Powodem zły stan firmy

W składzie manufaktury, należącej do 42-letniego Samuela Kryńskiego przy ulicy Śródmiejskiej 4 rozegrał się wczoraj dramat.

Około godziny 8 rano gdy do składu wszedł jeden z pracowników spostrzegł, że na półce od towarów wisi właściciel firmy — Samuel Kryński, który, jak się okazało, popełnił samobójstwo.

Niezwłocznie zaalarmowano prywatne pogotowie lekarskie (12-333), którego lekarz mógł już jedynie stwierdzić zgon. — Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia przedstawicieli władz.

Jak zdołaliśmy ustalić Kryński przez 18 lat prowadził skład manufaktury ze współnikiem kupcem Abramem Fajnbergiem (Zawadzka 49). Skład ten mieścił się przy ulicy Śródmiejskiej 3.

## Antysemici robią statystykę

Tygodnik „Co słychać”, a za nim „A. B. C.” z dnia 6 b. m. ogłosiły „rewelacyjne liczby”, które mają ilustrować udział żydów w handlu żywym towarem, sutenerstwie, stręczycielstwie i t. p.

Te liczby są jakoby „rezultatem żmudnej pracy kilku osób, prowadzonej przez kilkanaście lat”. Według tych liczb było na obszarze Rzplitej oskarżonych o wyżej wymienione przestępstwa w latach 1894—1935 — 123.641 osób, w tym 1.052 chrześcijan i 121.689 żydów.

Ile jest prawdy w tych liczbach o tym świadczyć oficjalne dane ogłoszone przez główny urząd statystyczny, dostępne dla każdego i to bez „żmudnej pracy”. Wystarczy zajrzeć do małego rocznika statystycznego za rok 1937, by stwierdzić, że w r. 1935 (ostatni rok, dla którego są dane) na 1.453 osoby, skazane za stręczycielstwo, sutenerstwo i t. p., było żydów — 167, a w roku 1934 (zob. mały rocznik za 1934 r.) na 1.439 osób było 165 żydów.

Udział żydów wśród skazanych pozostaje daleko w tyle za odsetkiem ludności żydowskiej w miastach, mimo, że omawiane przestępstwa występują prawie wyłącznie w miastach.

Falsz statystyki, robionej przez antysemitów, bije w oczy; według ich „danych” za okres 40 lat było oskarżonych chrześcijan tylko 1.952, podczas gdy z oficjalnych danych wynika, że w dwóch tylko latach 1934 i 1935 było skazanych 2.560 chrześcijan.

Ostatnio między współnikami dochodziło często do nieporozumień, w wyniku których Fajnberg w lipcu r. b. odkupił udział Kryńskiego. Ten ostatni założył sobie własny skład manufaktury przy ul. Śródmiejskiej 4.

Nowa firma Kryńskiego jednak źle prosperowała. Złym stanem interesów Kryński tak się przejął, że popadł w rozstrój nerwowy i wreszcie zdecydował się na rozpaczliwy krok.

Wczoraj rano wyszedł nieco wcześniej, niż zwykle do swego składu i tam popełnił samobójstwo.

Kryński osierocił żonę i troje dzieci, z których najstarsze liczy 16 lat.

Pogrzeb Kryńskiego odbył się jeszcze w dniu wczorajszym.



## Przygotowania do meczu z Jugosławią

zostały już podjęte—Drużyna będzie przypuszczalnie już jutro nominowana

Za niespełna miesiąc odbędzie się w Katowicach, względnie w Warszawie — to będzie zdecydowane w ciągu najbliższych kilku dni — mecz międzypaństwowy Polska — Jugosławia z cyklu spotkań o mistrzostwo świata i puchar królewski.

W dniu jutrzejszym w kwestii przygotowań do tego ważnego meczu, zapadną w PZPN ważne decyzje. Dziś wieczór wracają bowiem „bułgarzy“ i kapitan związkowy p. Kałuża wymieni swe spostrzeżenia z prezydium PZPN-u co do gry obu reprezentacji.

Przypuszczalnie już jutro drużyna na mecz z Jugosławią będzie nominowana. Kilka pozycji w drużynie jest pewnych. Pewni są: Wilimowski, Matyas, Wodarz, Szczepaniak i zdaje się Gałeczki. Obrona w Sofii zawiodła zupełnie. Gałeczki poza jednym kikssem zaraz na początku gry z Danią, grał bardzo dobrze. Jego rutyna jest też coś warta, tak, że rzecz więcej, niż pewną jest, że Łodzianin zagra, tym bardziej, że jest on przeciwieństwem z Szczępaniakiem zgrany.

Ciekawe, kto będzie bramkarzem, kto kierownikiem napadu i kto zagra na prawym skrzydle przeciwko Jugosławii. To są najsłabsze w tej chwili pozycje w drużynie reprezentacyjnej. Przeciwko Jugosławii wyłania się koncepcja wystawienia do bramki starszego, rutynowanego zawodnika. Jeżeli tylko Albański będzie w formie, to zdaje się wybór padnie na niego.

W środkowej trójce ataku, obok Wilimowskiego i Matyasa znajduje się przypuszczalnie bohater z Sofii — Korbas, bo Szerfke długo będzie jeszcze pauzował. Korbas jest wprawdzie skrzydłowym z prawej strony, a właśnie prawoskrzydłowy jest potrzebny, ale przeciwko Bułgarii, w drugiej połowie krakowianin grał na środku ataku i z tej pozycji zdobył dwie bramki. W każdym bądź razie

Korbas ma zapewnione miejsce. Czy grać będzie na skrzydle, czy w środkowej trójce — to będzie zależało od szeregu innych kwestii.

Z obsadą pomocy jest zasadniczo mniejszy kłopot, gdyż jest kilku równorzędnych zawodników, a p. Kałuża dobrać będzie w pierwszym rzędzie takich, których kondycja fizyczna będzie najlepsza — przeciwnik jest bowiem bardzo szybki i niezmeńczony grał pełnych 90 minut.

Po niedzielnych meczach z Danią i Bułgarią bilans między państwowych spotkań polskiej reprezentacji piłkarskiej przedstawia się następująco: ogółem rozegraliśmy 80 spotkań, wygraliśmy 30, zremisowaliśmy 13, przegrywając 37.

Podczas pobytu piłkarskiej drużyny polskiej w Sofii odbyła się między delegatami bułgarskiego i polskiego związku piłkarskiego konferencja, podczas której delegaci bułgarscy wysunęli projekt rozgrywania turnieju piłkarskiego i puchar sło-

wiański co dwa lata, przy udziale Polski, Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji.

Turniej taki odbyłby się w r. 1938 w Sofii, w r. 1940 w Belgradzie, w roku 1942 w Warszawie, a w roku 1944 w Pradze.

Projekt ten wymaga naturalnie jeszcze przedyskutowania na zarządach poszczególnych związków państwowych.

Sprawa konfliktu PZPN z okręgiem śląskim będzie rozpatrywana na czwartkowym posiedzeniu zarządu PZPN., na którym omówione będą dyrektywy na nadzwyczajne walne zebranie okręgu śląskiego. Odbędzie się ono 19 bm. w Katowicach. Na posiedzenie to wyjedzie m. in. prezes PZPN p. Glabisz.

Warszawianka miała apetyt na jednego z czołowych piłkarzy łódzkich, ale wysiłki jej w tym kierunku zupełnie się nie powiodły, wobec czujności klubu i solidności zawodnika — wychowanka.

### Moment z meczu Polska—Dania



Jeden z groźnych momentów pod bramką Polski na meczu z Danią. Prawy łącznik gości stacza poje dynek z dwoma przeciwnikami.

## Dziś, o północy -- wyjazd a skład ostateczny jeszcze nieznany

Dziś o północy wyjeżdża reprezentacja bokserska do Niemiec, a w tej chwili nie znamy jeszcze ostatecznego składu drużyny.

Pietrzak ma trudności paszportowe. Jeżeli trudności te nie zostaną dziś do godz. 10-ej ra-

no pokonane, Pietrzak pozostanie w domu. W rezerwie stoi Kraszewski z Kruschendera z wszystkimi dokumentami.

Wyjazd Chmielewskiego, w charakterze widza, też stoi pod znakiem zapytania. Związek do brze zrobi, jeżeli nie czekają

nawet na decyzję szpitala, sam zrezygnuje z zabrania z sobą Chmielewskiego, mimo, że mistrz Europy chętnieby się z drużyną zabrał. Chmielewski powinien gruntownie się wyleczyć, aby w sezonie wyjazdu swego nie żałował. Niemcom wystarczy zaświadczenie szpitala, że mistrz Europy jest chory i do walki niezdolny.

Gdyby Chmielewski nie pojechał, wówczas pojeździe jako drugi kogut Celmer z Wimy. Dlaczego Grambo, dlaczego Celmer, a nie Richter npr., który był równy Spodenkiewiczowi na eliminacji — trudno zrozumieć. Pono kwestie dokumentów paszportowych decydowały o wyborze.

W pozostałych wagach bez zmian, t. j. Usielski (musza), Grambo (kogucia), Augustowicz (piórkowa), Mikołajczyk i Kasznia (lekka), Bartosiak (półśrednia), Pisarski (średnia), Kłodas (ciężka).

Ekspedycję prowadzi prezes p. Kordasz. Jako sekundant jedzie Józef Meyer.

Do Sztutgardu reprezentacja przybędzie jutro, w czwartek, przed wieczorem.

Torpeda ŁKS na mecz z Warszawianką będzie zdecydowana, przez władze kolejowe dopiero w dniu dzisiejszym.

Przygoński zagra w niedzielę przeciwko Warszawiance na prawym skrzydle. Z drużyny wypadnie Szczerbiński. Miller przejdzie na prawego łącznika. Reszta — ta sama, która grała przeciwko AKS-owi

Gałecki został na meczu z Danią kontuzjowany, ale niegroźnie, tak, że nie ma obaw, aby nie grał w niedzielę. Wczoraj Gałecki nie trenował, ale przypuszczalnie jutro będzie już gotów. Gałecki i Król zbierali wczoraj gratulacje z okazji udanego występu przeciwko Danii

### Ostateczne wyniki motocyklowego raidu tatrzańskiego

Ostateczne wyniki dwudniowego raidu tatrzańskiego, organizowanego przez Polski Klub Motocyklowy w Warszawie, przedstawiają się następująco:

W kategorii 600 cm. sześć: 1) Docha 20 pkt. dodatnich, złoty medal, 2) Jakubowski — 18 pkt. dodatnich — złoty medal, 3) kpt. Różycki 60 pkt. ujemnych.

W kategorii 500 cm. sześć: 1) Lemanski 22 pkt. ujemne, 2) Mazurkiewicz — 26 pkt. ujemnych, 3) Jabłoński, 4) Morawiec.

W kategorii 350 cm. sześć: 1) Jurkowski 12 pkt. dodatnich — złoty medal.

W kategorii maszyn z przyczepkami zwyciężył Michalkiewicz — 50 pkt. ujemnych.

Poza kategoriami specjalne wyróżnienie i nagrody uzyskali za ukończenie raidu, aczkolwiek z punktami karnymi i po przekroczeniu czasu w II etapie: Barcik i Karól (KM Zakopane), por. Mróz (WKS Wawel), Knarr (KMZS Lwów), Kostczewski i Szwedoruk (PKM Warszawa), Bohacek (KM Zakopane) i por. Petzen (WKS Medlin).

### Zmarł Henryk Liefeld pierwszy mistrz Łodzi w automobilizmie

W Warszawie zmarł po długich i ciężkich cierpieniach Henryk Liefeld, pierwszy mistrz Polski w jeździe automobilej, członek elity polskich jeźdźców automobilowych, członek komitetu Automobilklubu Polski i pierwszy mistrz Łodzi. Ś. p. Henryk Liefeld był jednym z pionierów automobilizmu polskiego i z tej racji był odznaczony złotym Krzyżem Zasługi.

### PUWF wycofał delegata z P. Z. L. A.

Na skutek stanowiska prezesa PZLA inż. Zajądrowskiego, wyłuszczonego w niedawnych enuncjacjach prasowych, państwowy urząd WF i PW postanowił odwołać swego delegata mjr. Uhaacza z zarządu polskiego związku lekkoatletycznego.

Fakt powyższy nie oznacza jednak zmiany stosunku PUWF do sportu lekkoatletycznego, który na dal korzystać będzie z poparcia najwyższej naszej magistratury sportu.

## Polska Austria 4:2

Piękne zwycięstwo o puchar Europy środkowej

We wtorek przy wspaniałej pogodzie zakończony został w Wiedniu międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Austria o puchar Europy Środkowej.

Mecz przyniósł zwycięstwo naszym barwom w stosunku 4:2. — Rozegrane we wtorek dwie gry pojedyncze przyniosły nam dwa punkty zwycięskie, pięknie wy-

walzone przez Spychałę i Tłoczyńskiego.

Spychała zwyciężył po zwycięstwie walce Goldmana w stosunku 6:3, 7:5, 6:3.

W drugim spotkaniu pięknie zwyciężył Tłoczyński znanego tenisistę austriackiego Metaxa 6:0, 11:9, 7:5.

## Łaszkiewicz na czwartym miejscu w biegu kolarskim do morza

Wczoraj rozpoczął się bieg kolarski do morza. Pierwszy etap, do Grudziądza, wynoszący 241 km. wygrał Moczulski (Polonia) w czasie 8 godz. 33.20 min. 2) Wiśniewski (Ursus - Warszawa)

3) Bizon (Ursus), 4) Łaszkiewicz (Wima - Łódź).

Dziś nastąpi start z Grudziądza do drugiego etapu biegu Grudziądź — Gdynia o godz. 8.30.

### Ekshibicje Jędrzejowskiej

Po zakończeniu tenisowych mistrzostw St. Zjednoczonych znakomita czwórka zawodników Jędrzejowska, miss Wheeler oraz tenisistki Budge i Mako wyjechały na tournée po miastach St. Zjedn.

Wczoraj odbył się mecz pokazowy w Detroit, w którym Jędrzejowska pokonała miss Wheeler 5:7, 7:5, 6:4.

Po zakończeniu tournée pokazowego Jędrzejowska uda się w drugiej połowie do Los Angeles, gdzie odbędzie się turniej o mistrzostwo Kalifornii.

### W kilku wierszach:

ŁÓDŹ PÓLNOC — ŁÓDŹ POLUDNIE, mecz lekkoatletyczny rozegrany zostanie jeszcze w bieżącym sezonie z inicjatywą Wimy i na jej stadionie.

FINAL DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZNYCH okręgu: Boruta (Zgierz) — Kruschender (Pabianice) — Sokół (Łódź) rozegrany będzie w nadchodzącą niedzielę w Pabianicach.

O TYTUŁ NAJLEPSZEGO ŁÓDZIANINA W TENISIE. Sekcja tenisowa łódzkiego Union Touringu organizuje na kortach własnych w dniach 22 — 26 września doroczny turniej tenisowy „O tytuł najlepszego łodzianina“. Tytułów bronią: w grze pojedynczej panów H. Schroeder w grze pojedynczej pań Johnowa, w grze podwójnej panów Stera — Schroeder. Turniej zapowiada się b. ciekawie, gdyż do udziału w nim zgłaszają się czołowe rakietki łódzkie. Dalsze zgłoszenia do dnia 17 bm. kierować należy do sekretariatu UT przy ul. Pierackiego 17. Losowanie spotkań odbędzie się przy udziale delegatów klubowych w nadchodzący piątek o godz. 20.30.

ZESPÓŁ GIMNASTYKÓW BUKHA W ŁÓDZI. Jak już donosiliśmy, w przyszłą środę, 22 bm. o godz. 16-ej odbędą się na stadionie ŁKS pokazy gimnastyczne znanego zespołu duńskiego Bukha. Pokazy te na olimpiadzie berlińskiej były entuzjastycznie przyjęte przez publiczność, gdyż zespół gimnastyczny Bukha zaliczany jest do najlepszych na świecie. Zespół Bukha przyjeżdża w liczbie 26 osób, w tym 13 kobiet i 13 mężczyzn. Zarząd ŁKS, który organizuje imprezę, chce udostępnić jaknajszerszym warstwom społeczeństwa to piękne widowisko, ustalili b. niskie ceny biletów.

W NIEDZIELĘ, 19 bm. odbędą się na Dynasach zawody kolarskie z okazji 25-lecia pracy sportowej Zygmunta Janocińskiego. W ramach tych zawodów odbędzie się wyścig sprinterów z udziałem dawnych mistrzów Polski, jak Łazarski, Stankiewicz, Lange, Turowski, Koszutski, Podgórski, Duszyński i Barzycki oraz bieg za prowadzeniem motorów z udziałem Langego, Oksiutycza, Gędziarowskiego, Gronczewskiego, Kamińskiego i Turowskiego.

1.700 ZŁOTYCH DEFICYTU. Niedzielny mecz piłkarski Austria Dolna — Śląsk w Hajdukach wygrany przez Ślązaków 7:2, przyniósł 1700 złotych deficytu.

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI TOROWE przy udziale kolarzy francuskich, niemieckich i belgijskich, które planował na zakończenie sezonu zorganizować ŁOZK., nie odbędzie się, gdyż boisko w Helenowie zostało zajęte.

DOROCZNY WYŚCIG SZOSOWY o nagrodę Zarządu m. Łodzi, na dystansie 100 km. odbędzie się 26 bm. Nagrody przechodniej broni Wima. Wyścig organizuje ŁOZK.

NOWE BOISKO DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Towarzystwo nauczycieli wychowania fizycznego w Łodzi zmieniło swą nazwę na Polski Związek wychowawców fizycznych, okręg łódzki. Organizacji tej, która poleżyła duże już zasługi na polu krzewienia sportu wśród młodzieży szkolnej w Łodzi, udało się pozyskać własne boisko. Boisko to znajduje się w najzdrowszej dzielnicy Łodzi, w parku im. Marszałka Piłsudskiego na Polesiu. Wejście na boisko dozwolone jest dla młodzieży szkół średnich w grupach pod opieką nauczycieli oraz dla uczniów indywidualnie za okazaniem karty wstępu, którą wydaje dyrekcja szkół. W sezonie letnim boisko będzie otwarte do dn. 31 października.

W DNIE DZISIEJSZYM kolarze łódzcy witani będą oddziały wojskowe garnizonu łódzkiego, wracające z ćwiczeń letnich. Na apel ŁOZK kolarze winni stawić się gromadnie z poczetami sztafetowymi i ustawić się o godz. 17-ej wzdłuż ul. Piotrkowskiej na odcinku od ul. Przejazd do ul. Traugutta.

CARACCIOLA MISTRZEM WŁOCH. Na dystansie 350 km. (50 okrążeń) rozegrano w niedzielę zawody automobilowe o wielką nagrodę Itali na torze pod Livorno. Zwyciężył Caracciola na wozie Mercedes Benz w czasie 2.24.54 godz. Średnia szybkość 128,3 km./godz. 2) Lang na Mercedes Benz, 3) Rosemeyer na Autounion.

# Rząd i przemysł włókienniczy

opracować ma program stosowania surowców krajowych

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny”, ministerstwo przemysłu i handlu delegowało do Łodzi naczelnika wydziału w tym ministerstwie p. Dembowskiego, powierzając mu opracowanie programu realizacji polityki surowców zastępczych oraz ustalenia wytycznych i metod administrowania w zakresie produkcji włókienniczej. Polecając to olbrzymie zadanie nac. Dembowskiemu, ministerstwo wysunęło równocześnie na pierwszy plan sprawę ustalenia warunków zastosowania kotoniny w produkcji włókienniczej.

Izba przemysłowa - handlowa oraz zainteresowane organizacje gospodarcze zostały powiadomione o misji nac. Dembowskiego, z którym będą współdziałać. Zakres tej delegacji nie został w piśmie ministerstwa do kładnie sprecyzowany, wobec czego budzi on najrozmaitsze komentarze.

W każdym bądź razie dłuższy

pojazd nac. Dąbrowskiego w Łodzi i późniejsze jego częste wizyty świadczyłyby o tym, że program surowcowy włókiennictwa realizowany będzie przez rząd bardzo intensywnie ze szczególnym uwzględnieniem produkcji i konsumpcji włókien zastępczych.

Przyjazd nac. Dembowskiego do Łodzi zbiegł się z uchwaleniem ostatniego posiedzenia zarządu Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi, który powołał specjalną komisję, której zadaniem jest zbadać możliwości zwiększonego stosowania przy produkcji przez przemysł włókienniczy — KOTONINY. Jak wiadomo, ministerstwo przemysłu i handlu zwróciło się do przemysłu przedzalniczego z żądaniem przerabiania kotoniny, produkowanej przez krajowe fabryki z zapewnieniem tym fabrykom stałego zbytu swej produkcji, stosując ją jako domieszkę do bawełny.

W tym celu ministerstwo wydało zarządzenie w sprawie zorganizowania przez przemysł specjalnego funduszu na premiowanie przerobu kotoniny. Fundusze ten, jak wiadomo, będzie stworzony z opłat, pobieranych przy imporcie bawełny w wysokości 7 groszy od każdego kg., i odpadków w wysokości 3 i pół groszy od każdego klg.

Na tle tych posunięć przemysłu przyjazd do Łodzi specjalnego delegata ministerstwa przemysłu i handlu, naczelnika wydziału przemysłowego p. in. Dembowskiego, który, zgodnie z zażyczeniem ministerstwa, opracować ma na miejscu, wspólnie z tutejszym przemysłem włókienniczym, program realizacji polityki surowców zastępczych — nabiera specjalnego znaczenia.

Wobec tego, że na pierwszy plan wysunięta została sprawa zastosowania kotoniny w produkcji włókienniczej, komisja wyłoniona przez tutejszy przemysł

zrzeszony będzie mogła pracować na podstawie wytycznych, przedstawionych przez delegata ministerstwa, co znakomicie ułatwi jej pracę.

## Premiowanie kotoniny

Na porządku dziennym ostatniego posiedzenia zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej znalazła się m. in. sprawa możliwości zwiększonego spożycia kotoniny przy produkcji wyrobów przemysłu włókienniczego.

W wyniku dyskusji postanowiono powołać specjalną komisję, która w możliwie krótkim czasie przedłoży ma wnioski, dotyczące premiowania zużycia kotoniny przez tutejszy przemysł włókienniczy, wysokość premiowania i t. p.

W skład komisji weszli m. in. pp.: dyr. Bursch, jako przewodniczący komisji, oraz K. Buhle, dyr. Krasucki.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco mocniejsza, przy zwiększonych obrotach. Notowano: Amsterdam 291,80, Bruksela 89,90, Londyn 26,25, Nowy Jork — kabel 5,29,63 Oslo 131,95, Paryż 18,99, Praga 18,46, Sztokholm 135,40, Zurych 121,75.

Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,27, fłorény holenderskie 290,80, franki francuskie 18,78, szwajcarskie 121,25, belgi belgijskie 89,05, funty angielskie 26,16, funty palestyńskie 25,90, guldeny gdańskie 99,50, korony czeskie 17,10, duńskie 116,60, norweskie 131,30, szwedzkie 134,75, liry włoskie 23,10, szylingi austriackie 96,50, marki fińskie 11,20, niemieckie 126, niemieckie srebrne 150.

### AKCJE

Dla akcji tendencja była nieco mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 105,25, Węgiel 25,30, Lilpopy 52,50, Starachowice 32, Haberbusch 42.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy zwiększonych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 5 proc. konwersyjna. Notowano: 4 proc. dolarowa 35,50, 3 proc. inwestycyjna I em. 67,50, seria 83, II em. 98,25, seria 83,50, 4 proc. poz. konsolidacyjna 57,75, drobne odcinki 57,50, 5 proc. konwersyjna 62, 4 i pół proc. poz. wewnętrzna 55,50 — 54,88 — 55,60, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 56,50, 5 proc. L. Z. Warszawy stare 63,75 — 64, 5 proc. L. Z. Warszawy z r. 1933 — 62,75 — 62,50 — 62,75, 5 proc. L. Z. Warszawy z 1936 r. — 62,50, 5 proc. L. Z. Łodzi z 1933 r. — 56.

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

trans. sprzedaż kupon		
Investyc. I em.	67,00	
Investyc. II em.	67,75	
Dolarówka	33,15	
Konsolidac. gr.	57,50	
Konsolidac. dr.	57,25	
Konwersyjna	62,00	
Wewnętrzna	56,00	55,75
5 proc. listy Łodzi X s.	59,00	55,50
Bank Polski	107,00	106,00
Tendencja niejednołita.		

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Mąka żytnia 50%	35,00	36,00
Mąka żytnia 65%	33,25	34,25
Mąka żytnia 50-65%	28,25	29,50
Razowa żytnia	28,50	
Mąka pszenna 30%	48,50	49,50
Mąka pszenna 50%	45,50	46,50
Mąka pszenna 65%	45,00	transakcje
Mąka pszenna 30-65%	37,00	38,00
Razowa pszenna	37,00	38,00
Gryka	20,00	21,00
Kasza gryczana	46,00	47,00
Makuch lniany	21,00	22,00
Soya	27,00	28,00

Reszta bez zmiany.

Tendencja spokojna.

### NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.  
Styczeń 8,91, marzec 9,01, maj 9,25, grudzień 8,87.  
LIVERPOOL.  
Zamknięcie z dn. 14. 9.  
Loco 5,31, wrzesień 5,21, październik 5,26, listopad 5,28, grudzień 5,30, styczeń 5,35.  
ALEKSANDRIA.  
Zamknięcie z dn. 14. 9.  
Sakellaris: listopad 14,76, styczeń 14,81, marzec 14,91.  
Ashmouni: październik 10,82, grudzień 10,90, luty 10,93, kwiecień 11,05, czerwiec 11,17.

## V seria

### Aukcyj welny kolonialnej

W dniu 14 b. m. rozpoczęła się V seria tegorocznych aukcji welny kolonialnej w Londynie. Aukcje te zakończone zostaną 24 b. m. Pod młotem znajdzie się 80.200 bel welny, z czego 33.300 bel pochodzenia australijskiego, 38.550 bel welny nowozelandzkiej, 2.500 bel południowo - amerykańskiej, 3.500 bel angielskiej i 2.350 bel innej.

# Konflikty polityczne na prowincji

powodują likwidację firm włókienniczych kupieckich

Agenci firm łódzkich, którzy powrócili ostatnio z objazdu po prowincji, stwierdzają poważny rozrost handlu włókienniczego i galanteryjnego w miastach i miasteczkach prowincjonalnych. — Szczególnie silny rozwój tego handlu zaobserwować się dał na Kresach Zachodnich oraz w województwie łódzkim.

W Kaliszu, Kutnie, we Włocławku w ciągu ostatniego lata powstało po kilkanaście sklepów galanteryjnych oraz po kilkanaście sklepów włókienniczych. W innych miastach i miasteczkach w ciągu zaledwie kilku miesięcy powstały całe dzielnice handlowe. We wszystkich tych wypadkach, sklepy nowopowstałe nie ograniczają się tylko do sprzedaży detalicznej, ale przeważnie posiadają działy sprzedaży hurtowej i detalicznej.

Pozornie wydawać się może, że ten proces jest z punktu widzenia gospodarczego bardzo korzystny, ponieważ rozbudowa handlu na prowincji przyczynić się winna do podniesienia poziomu gospodarczego ludności, niezależnie już od zwiększonych możliwości zatrudnienia pracowników. Twierdzenie to jednak jest słuszne tylko pozornie. Bliższa analiza bowiem zagadnienia wskazuje, że proces ten jest niekorzystny i może przyczynić się do powstania poważniejszych konfliktów gospodarczych.

Masowe powstawanie nowych sklepów hurtowych i detalicznych z branży włókienniczej i galanteryjnej przypada na okres, w którym bynajmniej ani produkcja włókiennicza, ani galanteryjna nie wzmożyła się w sposób gwałtowny, ani też, jak wskazuje statystyki, konsumpcja nie wzrosła.

Rozebudowa handlu prowincjonalnego nie wiąże się zupełnie z czynnikami natury gospodarczej, nie jest bowiem wykładnikiem większych obrotów, szybszego tempa, dystrybucji, które wymagałoby zwiększenia placówek handlowych, specjalnie zaś detalicznych. Wpłynęły na to raczej czynniki polityczne, co nie zawsze daje rezultaty dodatnie.

Nowopowstałe sklepy detaliczne i hurtowe, galanteryjne i włókiennicze, opierają swoją egzystencję nie na normalnych obrotach kupieckich, które w sklepach tych są minimalne. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli uwzględnić, że dotychczas w mieście prowincjonalnym pewna

ilość sklepów galanteryjnych lub włókienniczych pokrywała zapotrzebowanie klientów; obecnie czyni to znacznie więcej sklepów. Ponieważ realny zbyt nie zwiększył się prawie zupełnie, wzgl. uległ minimalnemu zwiększeniu, również się nie powiększyły obroty w sklepach galanteryjnych, a obroty obecne dzieląc muszą pomiędzy siebie wszystkie sklepy. W ten sposób każdy z tych sklepów oddzielnie notuje obroty znacznie mniejsze.

Sytuacja taka nie tylko nie powoduje poprawy, ale przyczynia

sie jedynie do spauperyzowania tego działy włókiennictwa. Sklepy nowopowstałe opierają swoją egzystencję w pierwszym rzędzie na kredytach, różnych instytucji, kas bezprocentowych i t. p.

Kasy te, względnie inne instytucje udzielają tym sklepom t. zw. kredytu zakładowego, t. j. na założenie przedsiębiorstwa, a na stopnie kredytu obrotowego, który umożliwia codzienne transakcje kupieckie.

Jest rzeczą zrozumiałą, że kredyt taki nie może zastąpić nor-

malnych obrotów przedsiębiorstwa, szczególnie z tego powodu, że nie jest on kredytem stałym.

Nadmierna rozbudowa handlu prowincjonalnego, nie stojąca w żadnym stosunku do realnych wymagań rynku włókienniczego, spowodowała zakłócenia na tym rynku.

Tak więc załamały się częściowo na niektórych rynkach ceny artykułów, a przez to obniżyła się rentowność placówek kupieckich, co znowu musiało spowodować likwidację wielu przedsiębiorstw na prowincji.

# Dalsza poprawa kursów

## Giełda gra na wyżkę papierów

Zaznaczająca się onegdaj poprawa kursów papierów wartościowych przybrała wczoraj na sile. Po kilkudniowej depresji, wywołanej względami ogólnie politycznymi — dzień wczorajszy przyniósł dalsze ożywienie się rynku i wzmocnienie transakcji.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż większość transakcji dokonywana jest przez koła giełdowe. Nie można bowiem wymagać, aby publiczność już w pierwszym „spokojnym” dniu rzuciła się na giełdę po papiery. Zwykle czeka ona dłużej do czasu całkowitego wyjaśnienia się sytuacji.

Zakupy kół giełdowych świadczą jednak, iż najbardziej poinformowane sfery odnoszą się z zaufaniem do przyszłych kursów, co przemawia za tym, iż stoimy raczej w obliczu dalszej tendencji zwykłej.

Wyjątek stanowiła nadal 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna, która w notowaniach oficjalnych obniżyła się o 15 pkt: obracano nią po 55,30 kupno, 55,90 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna uległa znacznej wyżce: I em. podniosła się o 50 pkt. do 67,25 w placeniu, 67,75 w żądaniu. Identyczną wyżkę wykazała również II em. tej pożyczki, którą obracano po kursie 68, kupno 68,50 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna była bez zmian: w obrotach prywatnych placono za nią 61,75, żądano 62,25

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) podniosła się o 50 pkt. Na rynku prywatnym obracano nią po 38,25 w placeniu, 38,75 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała tendencję zwykłą, jakkolwiek nierównomierną: grubsze odcinki pożyczki tej podniosły się o

35 pkt. do 57,50 w placeniu, 58 w żądaniu — drobne zaś odcinki wyżkowały o 25 pkt i obracano nimi po 57,25 kupno, 57,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy ziemskie ser. 5 doznały wyżki 50 pkt. i obracano nimi po kursie 56,25 w placeniu, 56,75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — nowe podniosły się o 50 pkt.

Na rynku prywatnym obracano nimi po kursie 55,75 kupno, 56,25 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym, tendencja dla akcji Banku Polskiego, które przez dłuższy czas kształtowały się zwykło, uległa pewnemu załamaniu. Akcje te spadły wczoraj o 50 pkt. do 104,75 w placeniu, 105,75 w żądaniu.

## Spadek marki niemieckiej pociągnął za sobą niżkę papierów

Na międzynarodowych rynkach walutowych szczególną uwagę zwraca ostatnio kształtowanie się kursów marki niemieckiej. Pogłoski o dymisji dr. Schachta spowodowały poważne wahania kursowe. Znajdując swój wyraz w pierwszym rzędzie w stawkach bankowych, które — ustabilizowane od dłuższego czasu — nagle gwałtownie podskoczyły.

Również i notowania efektyw-

ne marki, które utrzymywały się najdłużej — ulegają ostatnio wahaniom. W Londynie i Zurychu notowania spadły o kilkanaście punktów. Silna podaż obijała również Sperrmarki, osłabiając ich kursy.

Pod wpływem tych wahań spadły na wszystkich giełdach zagranicznych kursy papierów niemieckich, w pierwszym rzędzie w Londynie.

## „ARGOS” organizuje wycieczki: Do rajy Europy na SYCYLJĘ

23. 9 — 18.10

25 dni słońca i plaży: WIEN — WENECJA — FLORENCJA — ASYŻ — RYM — NEAPOL — PALERMO — TAORMINA — CAPRI!

Kompletna cena uczestnictwa Zł. 765.— i utrzymanie. (przejazdy kolejowe w kl. II, okrętowe w kl. I, bardzo dobre hotele, pierwszorzędne autokary)

**DO PARYŻA zł. 485.—**

16/IX — I/X

Autokarem przez Austrię i Szwajcarię

Zapisy i informacje: „ARGOS”  
Łódź, Piotrkowska 60 ::: tel. 107-86

# KTO WYGRAŁ NA LOTERII

## TABELA WYGRANYCH (NIEURZĘDOWA)

### CIĄGIENIE PIERWSZE

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. — 91858

10.000 zł. — 33011 126440

5.000 zł. — 81254 82287 104977

2.000 zł. — 8538 9746 20624

47482 52150 914 72555 110558

124725 122418 134016 182392

180918

1.000 zł. — 38211 39911 50390

54358 58640 61224 64228 82836

85957 139396 173108 177295

181544

### Po 200 zł.

20 111 222 45 72 328 55 595 620 716

824 90 9992 1049 224 98 729 49 82 855

950 2027 378 649 84 42 937 3063 436

507 684 4039 41 155 479 565 733 5118

115 753 78 648 827 6127 204 303 438

89 538 644 734 872 7139 457 68 582 824

8155 69 200 44 85 372 91 412 507 666

10411 144 336 529 657 722 856 917

10012 372 8 417 55 567 87 691 710

856 918 84 11180 666 801 15 12156 271

937 617 55 955 76 13111 404 22 69 72

304 85 609 812 37 908 87 14049 94 254

330 54 79 431 96 592 605 10 849 15049

205 17 90 432 63 66 72 86 518 87 606

88 933 16058 79 146 327 30 47 54 432

45 61 625 990 17017 234 557 64 945 48

86 96 18010 54 67 176 288 410 96 667

92 828 34 19117 84 300 69 412 564 604

808 936 54 59 93

20030 4 347 56 59 698 725 89 881 945

21011 41 296 306 70 431 4 520 789 874

81 920 22123 252 62 369 91 544 66 693

824 23361 463 613 903 24016 116 570 89

683 708 62 840 25093 289 327 467 701

20 83 804 61 982 26008 21 121 27 250

57 344 653 870 83 972 27246 97 325 454

511 616 788 93 28046 262 399 467 512 73

91 795 976 29359 478 531 61 661 70 751

874 947

30004 136 281 401 622 77 825 88 963

31138 313 59 693 706 28 85 821 985

32110 31 45 245 937 33126 218 685 916

31 34030 173 248 305 401 31 700 884

964 35063 75 291 305 49 875 36012 322

502 92 621 757 95 882 994 37092 269

422 32 75 514 38355 461 95 596 625 47

718 800 13 42 9 90 947 39021 115 29

466 606 37 774

40051 109 512 45 68 95 776 813 946

41000 35 82 195 129 327 753 827 42083

110 81 239 324 85 405 638 728 30 43055

86 95 202 4 8 38 72 397 443 593 617 42

7 999 44028 169 470 89 506 624 94

765 807 39 45057 64 250 74 434 504 631

90 767 866 68 46810 483 602 818 35 942

47139 257 66 491 529 670 965 48000 146

98 314 550 739 824 49056 145 451 506

684 703 13 77 85 923 82

50151 260 456 547 606 20 51118 65

37 724 95 849 52007 11 22 116 77 330

432 549 607 791 960 53271 427 62 591

611 80 758 54008 181 392 465 551 771

83 55128 413 71 509 884 910 50 56000

120 254 353 450 775 852 71 57074 258

360 540 70 64 846 58114 83 429 564 620

820 945 59016 245 428 30 564 699 741

899 991

60125 397 98 419 94 726 926 61513 16

62 656 64 722 808 988 62157 82 254 68

481 592 633 61 901 63003 41 241 325 47

86 429 595 828 904 64032 74 96 113 227

43 73 314 25 565 824 52 929 50 65003

33 299 304 59 438 60 809 14 29 65060

155 274 319 77 701 4 41 848 83 975

67220 71 340 638 726 958 68097 177 254

368 610 27 30 814 927 69169 211 52 431

533 47 607 51 83 864 99

70005 23 137 90 284 316 59 75 98 424

49 71136 96 234 95 6 386 418 759 821

44 72071 272 332 464 848 723 67 835

73018 171 95 208 13 46 443 5 761 990

74008 55 107 243 568 814 937 75201 336

664 974 70664 206 660 792 851 77073

189 267 350 561 605 782 988 78046 79

547 803 62 931 79238 57 64 552 77 689

887

80091 191 286 510 19 649 77 791 979

51054 254 90 438 680 82127 524 71 675

886 932 74 83196 219 48 93 332 48 53

111985 112019 63 171 226 552 113227 42  
 51 75 505 645 759 818 66 114006 19 154  
 63 236 576 651 115025 184 219 97 418  
 672 90 873 930 116168 395 559 93 96  
 614 726 996 117040 71 108 24 228 31 85  
 696 118020 69 361 400 886 946 119021  
 60 115 34 44 74 512 14 634 818 995  
 120026 566 709 23 916 92 121044 188  
 290 122073 8 347 501 791 123064 306  
 98 456 73 94 561 705 857 124158 92 228  
 93 392 517 33 83 717 830 98 910 125040  
 230 302 5 420 554 605 734 935 126045  
 641 702 864 985 127147 210 500 681 713  
 858 128014 110 91 305 94 403 17 129123  
 42 94 544 718 826 75 130082 114 31 204  
 376 78 507 36 882 131045 63 315 32 711  
 976 132080 499 565 831 63 99 901 133008  
 118 71 272 337 478 505 61 791 826  
 134059 162 67 205 308 523 29 99 676 78  
 736 135054 479 849 717 65 827 136035  
 144 82 293 310 416 17 506 61 918 137205  
 45 95 413 520 843 138071 80 227 64 70  
 558 658 723 909 139140 328 62 705 904  
 64.

140007 21 29 163 68 347 406 594 720  
 97 843 91 141092 190 526 722 801 77  
 142035 73 93 284 99 308 653 837 40  
 143082 628 824 31 945 144136 72 293  
 490 579 618 25 703 910 145311 533 97  
 642 718 933 146197 270 91 409 89 652  
 768 147062 228 82 319 581 728 148145  
 375 629 75 709 15 56 876 149087 349 74  
 478 537 605 954 92  
 150137 95 225 469 500 717 151151 372  
 527 735 824 152212 54 320 651 796 846  
 153212 22 28 60 313 98 754 90 810 90  
 154088 459 519 744 91 975 155093 115  
 63 326 50 72 532 626 714 823 49 934  
 156064 244 434 564 971 157124 264 449  
 791 84 76 916 77 158265 377 96 431 640  
 702 916 159001 2 80 195 200 400 701  
 819  
 160003 36 425 26 65 938 161234 56  
 360 402 744 162039 371 401 610 789 892  
 163012 21 80 116 300 593 826 85 948  
 164086 267 353 64 584 764 816 933  
 165021 51 133 493 633 785 95 99 811  
 41 908 166085 120 9 953 71 167009 130  
 52 260 480 583 601 66 937 84 168005 24  
 54 82 379 589 90 707 876 900 38 169029  
 43 115 384 412 603 736 906  
 170310 64 558 761 86 802 17 31 963  
 171037 59 61 146 54 219 365 627 172063  
 89 97 369 441 616 765 805 931 173069

# ZŁ. 20.000

na Nr. 39150 padło znowu wczoraj w kolekturze

**CH. WOLMAN, NARUTOWICZA 38  
PLAC REYMONTA 3/4**

87 162 522 9 804 910 68 174052 207  
 446 624 904 175180 416 589 763 176132  
 488 557 635 812 928 58 177267 315 525  
 915 37 54 76 178310 16 52 895 179183  
 223 90 315  
 180043 352 626 734 855 924 181049  
 208 579 98 617 56 182172 291 784 805  
 79 183630 55 701 17 807 985 184082 161  
 286 366 449 60 64 569 636 778 185115  
 267 464 86 536 692 723 801 186166 95  
 250 302 449 546 69 637 66 744 78 992  
 187149 95 269 80 790 890 188054 73 549  
 393 607 855 66 915 56 189084 490 652  
 93 866  
 190076 89 224 321 62 460 529 50 687  
 703 15 64 191014 55 138 359 446 813  
 20 76 982 192132 339 42 466 72 500 623  
 41 193208 709 94 818 56 194120 44 214  
 89 449 53 536 773 74 960 80

### CIĄGIENIE DRUGIE

20.000 zł. — 39150

10.000 zł. — 69847

10.000 zł. — 69847 8401 148882

191866

5.000 zł. — 54482 59066

2.000 zł. — 952 3989 29542

28819 30161 47345 56188 63096

70470 124250 114545 155068

181344 186968 190345

1.000 zł. — 77003 9522 26070

26522 51960 51044 65107 65320

68219 82297 86394 92569 113173

129970 131183 136430 138916

144254 149854 155492 184454

185512

### 200 zł.

110 337 47 434 616 1121 352 92 740  
 853 2382 589 772 998 3115 239 53 474  
 670 4051 146 61 260 488 879 5145 310  
 17 713 16 901 9 6599 609 91 7321 916  
 8562 661 80 973 9161 216 38 821 10143  
 577 689 781 884 11092 118 22 265 607  
 12339 923 39 13636 859 948 14060 101  
 371 606 59 15266 538 615 860 18045 71  
 346 67 516 26 626 17658 18477 81 85  
 977 19357 483 623  
 20281 542 743 858 901 73 21217 508  
 74 708 996 22236 342 658 23015 78 299  
 582 666 722 48 921 97 24385 415 988  
 25351 923 26312 74 658 763 96 888  
 27162 434 608 931 280 42 221 563 29058  
 443 510

### CIĄGIENIE TRZECIE

200 zł.

143 379 1211 475 902 66 2154 83 849  
 3079 80 344 482 918 4251 270 94 501 692  
 719 841 5030 241 365 688 6194 268 368  
 856 7145 203 5 312 45 442 66 954 8595  
 842 91 9058 96 339 634 65 811 923  
 10086 101 272 416 619 857 901 7 54  
 11208 18 516 930 12157 98 725 13015  
 184 271 14012 27 184 208 314 69 696  
 730 874 78 94 15684 16070 74 383 543  
 773 872 17077 303 771 18851 19005 48  
 239 681 841 50  
 20148 345 73 482 530 931 68 21098  
 375 821 22045 631 23037 108 279 96 615  
 24291 906 94 25287 462 594 691 26145  
 205 89 432 90 530 624 75 27389 402 37

30039 241 95 306 50 96 703 50 876  
 31013 235 330 482 591 804 32046 240  
 301 75 452 642 83500 732 819 57 965  
 34015 402 518 35036 167 220 354 572  
 877 908 36618 738 915 37079 175 99  
 290 382 467 581 38007 154 287 666 959  
 39581 832 63  
 40117 264 356 437 695 742 957 41347  
 407 18 557 643 52 737 831 42018 216  
 78 451 677 43081 339 44084 132 418 808  
 903 45253 46165 271 351 87 505 74 631  
 801 915 47038 64 165 92 493 48391 784  
 803 49065  
 50559 885 953 51218 32 79 560 618  
 806 45 75 52115 346 59 563 694 877 92  
 922 23 53259 636 68 835 43 54098 170  
 55331 44 56008 57 652 57059 84 111 21  
 584 646 580 50 177 214 319 991 59229  
 554 995  
 60225 389 711 27 92 912 13 98 62265  
 505 881 941 80 63025 178 364 541 90  
 706 11 838 64171

PRZEJDZIE od 1/10 na

SKRÓCONA  
KSIĘGOWOŚĆ  
SZWAJCARSKAPisze się  
tylko  
jeden raz,a otrzymuje się codziennie  
BILANS.  
Wszystkie księgi **ODPADAJĄ**.  
Każdy **BŁĄD** odrazu jest  
WYKAZANY.  
Zaoszczędza 70% pracy.Księgowość roboczną metodą  
przebitkową.  
Zaprowadzam też inne sy-  
stemy księgowości.  
Sporządzam bilanse.  
Kontroluję księgi handlowe.**O. R. Pfeiffer**Łódź, Kopernika 57  
Tel. 166-83.Maszyna do księgowania i pisa-  
nia za 1/3 wartości do sprze-  
dania.

LEKARZ - DENTYSTA

**PAJECKA-GAWARTIN**

POŁUDNIOWA 13

tel. 114-95

powróciła

DOKTOR

**KLINGER**spec. chor. seksualnych,  
wenerycznych i skórnych  
(włosów)

powrócił

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w

W niedziele i święta od 10-12

DOKTOR

**HENRYKOWSKI**Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i kobiecych

Traugutta 9, front, I p

Tel. 262-98

przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w

w niedz. i święta od 9-12.30 pp.

Doktor Medycyny

**Gustaw Kohn**

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii

POWRÓCIŁ

ul. Piłsudskiego 51, tel. 170-03

Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

DR. MED.

**J. HAJMAN**

choroby wewnętrzne

Aleje Kościuszki 97

(róg Bandurskiego), tel. 163-12

powrócił

Materiały Bielskie „Włókno Krajowe” Piotrkowska 16  
Męskie i Damskie Wł. Frydman i Winograd front I piętro

Dr. med.

**Paulina Lewi**specjalista  
chorób kobiecych i akuszerii  
przeprowadziła się na

Śródmiejską 28

telef. 240-10

przyjmuje od 12-2 i od 4-8 wiecz.

Dr. med.

**S. Kryńska**Chor. skórne i weneryczne  
(kobiecy i dzieci)

Sienkiewicza 34 telef. 146-10

godz. przyj. od 12-2 i 3-4 pp

DOKTOR

**Feliks Praszki**POWRÓCIŁ  
Cegielniana 3

tel. 215-11

DR. MED.

**Markowiczowa**choroby skórne i weneryczne  
Moniuszki 2

tel. 166-35

WZNOWIŁA PRZYJĘCIA

Godz. przyjęć: 8-1, 3-7 po poł.

Dr. med. **HELLER**Spec. chorób wenerycznych, mo-  
czopielowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wiecz.

w niedziele i święta od 10-1 pp.

DR. MED.

**Miecz. ARBUS**chor. wewnętrzne  
powrócił

Gdańska 68, telef. 114-16

1 URZĄD SKARBOWY

w Łodzi

Nr. V/68/44/Lc/37

Dnia 14 września 1937

**Obwieszczenie o licytacji**W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r.  
o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580)  
podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 17 września 1937 r. od godz. 10  
do 16 w lokalu zobowiązanego przy ul. Wólcząskiej 117, celem uregulo-  
wania należności 1 Urzędu Skarbowego w Łodzi i innych wierzycieli  
odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

meble i fortepian, 12 szt. cena szac. 520. zł. Wólcząska 117

fortepian, radio, meble, 20 szt. cena szac. 975. — Piotrkowska 75

dnia 23 września 1937

warsztaty mechaniczne do tkania jedwabiu, 24 szt. cena szac. 4800. — zł.

jedwab w sztukach a 40 mtr. 30 szt. cena szac. 1000. — zł. Wólcząska 66

mąka żytnia 5000 klg. cena szac. 1600. — zł. Wólcząska 175

dnia 24 września 1937

meble i maszyna gab. net. Singera, 8 szt. cena szac. 575. — zł. Wólcząska 85

Zajęte przedmioty można oglądać od godz. 10-16 w lokalach zobow-  
wiązanych.

Za KIEROWNIKA DZIAŁU EGZEKUCYJNEGO

(podpis nieczytelny)

Dr. med. Włodzimierz

**Żadziejcz**STOMATOLOG  
Chor. i chirurgia jamy ustnej i zębów

Piotrkowska 164 telef. 125-26

przyjmuje od 3-7

Dr. med.

**Albert Gotlib**Akuszer ginekolog  
POWRÓCIŁ

Piotrkowska 26, tel. 177-50

przyjm. 4-7 wiecz.

Dr. med.

**L. NITECKI**Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i moczopielowych

Nawrot 32, front I piętro

telefon 213-18.

POWRÓCIŁ

przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w.

W niedz. i święta od 9-12 w poł.

PO POWRÓCIE

**z PARYŻA**

PRACOWNIA PASKÓW I BIUSTONOSZY

**D. SZENBERGOWEJ**

przeniesiona na ul.

**PIOTRKOWSKA 134**

poprzednia of. parter. — Tel. 105-86

KUPIĘ niedrogo używaną szafkę  
amerykańską. Oferty z podaniem  
ceny pod „Szafka”. 1595-4**Samochód SKODA**

POPULAR

prawie nowy, okazynie do

SPRZEDANIA.

Wiadomość „Skoda”, Piotrkowska

199, tel. 132-40.

ODŚWIEŻAM suchym chemicznym

sposobem sufity, ściany, tapety.

Bez kurzu, szybko i tanio. 11 Li-

stopada 75, m. 23. Tel. od 9-ej ra-

no do 7 wiecz. 126 68. 241-18

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kiliń-  
skiego Nr. 47. Taniol Tapicer i  
dekorator, majster dyplomowany i  
cechowy przez ministerstwo za-  
twierdzony w roku 1905 przyjmuje  
wszelkie tapicerskie i dekoracyjne  
roboty i reperacje po bardzo ni-  
skich cenach. Uwaga: Proszę mnie  
zawiadomić listownie. S. Karaba-  
now, Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47.  
Mistrz dyplomowany i cechowy.**MEBLE**stołowe, sypialki, gabinety,  
krzesła dębowe, stoły, saloniki,  
tapczany oraz wszelkie meble  
najnowszych fasonów. — Ceny  
niskie, warunki dogodne**105 Piotrkowska 105**

w podwórzu, telef. 136-27

**S. BIMKE**DO SPRZEDANIA kasa ogniotrwa-  
ła firmy Karol Zinke, w dobrym  
stanie. Oferty pod „Kasa”.NAUCZYCIELA (ki) języka pol-  
skiego dla osoby dorosłej poszuku-  
je się. Zgłoszenia pod „Wieczor-  
nem”.ARTYSTA - MALARZ, cudzoze-  
miec poszukuje pokoju na atelier  
z wygodami. Oferty sub „Abo”.SKLEP z oknem wystawowym  
wraz z pokojem i kuchnią do wy-  
najęcia. Wiadomość u gospodarza  
6-go Sierpnia 49. 639-3

DR. MED.

**NIEWIAŹSKI**Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i seksualnych

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w

w niedziele i święta od 9-12

LEKARZ - DENTYSTA

**E. Rzędowska**

powróciła

Żwirki 3, tel. 157-71

Lekarz-dentysta

**Feliks Seidengart**

Zamenhofska 1, tel. 139-26

powrócił

6 POKOI z kuchnią, wszelkie wy-  
gody, winda, w dobrym stanie do  
wynajęcia. Wiadomość u właśc.  
domu Narutowicza 37, fr. II p, tel.  
176-63 lub 171-18. 641-35 POKOI z kuchnią, wszelkie wy-  
gody, słoneczne, ciepła, II p. front,  
do wynajęcia. Piotrkowska 161.  
Wiadomość u gospodarza. 497-2Jedynie dźwiękowe kino  
w ogrodzie**RAKIETA**

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

**ANNABELLA i Victor Franzen** w wielkim filmie  
**NOC PRZED BITWĄ**zrealizowanym  
wg. powieści  
Claude Farrere'a

Początek w dni powsz. o g. 4. w niedziele i święta o 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Pocz. o 4-ej

Dziś poraz ostatni!

Film dla wszystkich!  
**NEW YORK**  
San FranciscoW rol. gł.: FRED MAC MURRAY i JOAN BENNETT  
Nadprogram: „Rapsodia Cygańska”KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Pocz. o 4-ej

Ostatnie dni!

Kapitałna komedia muzyczna p. t.  
**„PIETRO WYŻEJ”**

W rol. gł. Bodo, Grossówna i Orwid

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie -  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6. —, zagranicą - zł. 9. —

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia w dodatku niedzielnym „Rewla” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej  
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Henryk Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101.